



Bezpłatne leki dla seniorów

PODPOWIADAMY, GDZIE ZNALEŻĆ LISTĘ

► s. 12m



Telewizja i gwiazdy disco polo w Parzęczewie

► s. 9m



GAZETA Jarocińska

GAZETA ROKU LOCAL PRESS 2015

Nr 32 (1348) 9 sierpnia 2016
ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X
Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

WYTWÓRNA BETONU

kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOPRANZOWE
OCHMANN



Czy wybrałeś już Dziewczynę Lata 2016? Inni głosują na swoje faworytki!

► s. 10m-11m

Marzy mu się ferrari w garażu i emerytura we Włoszech

- Zawsze lubiłem być zadbany, uczesany, wyprasowany. Ostatnio przeczytałem komentarz na forum jarocinska.pl, że kiedy Pan Bóg rozdawał rozum, to Walczak stał w kolejce po żel do włosów. Mnie to śmieszy - mówi w wywiadzie dla „Gazety” starosta jarociński Bartosz Walczak.



GDZIE SPĘDZIŁ WAKACJE I GDZIE SIĘ UBIERA WŁODARZ POWIATU?
GDZIE SIĘ BUDUJE I CZY NOWY SAMOCHÓD KUPIŁ OD BURMISTRZA PAWLICKIEGO?

► s. 6 i 7

KOTLIN

Straciła prawo jazdy, bo wiozła o trzech pasażerów za dużo



JARACZEWO
Wielki sukces święta parówki

► s. 1m i 3m

JAROCIN

Nawet 150 nowych miejsc w przedszkolu za rok

► s. 13

ŻERKÓW

Uczeń poszczuł nauczyciela psem

► s. 5

„ŚMIERDZI, ŻE NIE IDZIE WYJŚĆ Z DOMU”

► s. 8 i 16

NOWE MIASTO

Będą odcinać wodę zalegającym z opłatami

► s. 13

JAROCIN

Oświadczyły w rytmie disco

► s. 7m



Fot. Przemysław Wieruski

9 771230 851601

Fot. Sebastian Małyszczak

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Wepchnął kolegę do wody. Potem krzyczeli: Pomocy!

~ **tez opalony:** Teraz rodzice powinni z ze swoimi pociechami porozmawiać, żeby wyciągnęli wnioski z głupiego wypchania do wody..

~ **nikola:** A po co dwóch ratowników miało biec do jednego chłopca? Żeby się na niego gapić a resztę basenu zostawić bez nadzoru? Pomysł trochę człowieku..

~ **Ty:** Co wy chcecie od ratownika prze-

cież szybko zareagował

~ **do mondralusie:** mam dzieci i jakby o moje chodziło to po takiej akcji miały by szlaban na basen w tym roku!! jak się zachować nie umieja!

~ **Aaa:** Ja bym ratownika się nie czepiał. Zareagował prawidłowo.

~ **mistrz świata w pływaniu:** Dzieci w wieku szkolnym powinny być pod

opieką kogos dorosłego .Amen

~ **Sza:** Oj Jarocinie..co się z Tobą dzieje-?Po co ten hejt? bywam z dzieckiem na basenie i wiem, że ratownicy non stop reagują na tabuny takich nastolatków, którzy świetnie się bawią wypychając innych. Może lepiej zainteresować się swoimi dziećmi?

* zachowano oryginalną pisownię

Jarocin nie uczcił godziny „W”. Syren nie było. „Dno, Wstyd”. Starosta: Awaria

W obchody 72. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego chciała się włączyć gmina Jarocin i uruchomić o 17.00 - jak to miało miejsce na terenie całego kraju - syreny alarmowe. Okazało się, że - jak tłumaczy urząd - wystąpiła awa-

ria. Mieszkańcy nasłuchiwali charakterystycznego dźwięku, ale niemal na terenie całego miasta odpowiedziała im jedynie cisza.

(seb)

~ **Marek:** Nie lamentujemy, ktoś zapomniał i trudno go za to ukrzyżować. Zresztą akurat o 17 jechał jakiś pojazd urzywilejowany i miał włączoną syrenę, myślałem że to jest właśnie ta syrena pamięci.

~ **2Jarek:** Ja syreny słyszałem, chyba straż pożarna na ługach włączyła.

~ **Zosia:** A czy cała Polska pamięta o powstaniu wielkopolskim. Nie robcie afery o nic

~ **kkk:** A co ma Jarocin do Powstania Warszawskiego? Bez przesady. Nie róbcie afery.

~ **mucha:** Strażacy na ługach włączyli syreny. Brawo!

~ **a:** W Warszawie rocznicy Powstania Wielkopolskiego też nikt nie czci!

~ **koko:** Wstyd władzo Jarocina nawet

wnuczek, który przyjechał na wakacje z Poznania mówił babciu nie było syreny a ma 6 lat.Przemilczałam i mówię słuchaj w telewizji .

~ **Ca:** Wspominać wielkopolskie, a nie warszawskie....

~ **Rawiczanie:** Dokładnie jedne jedne zwycięskie ze wszystkich Polskich Powstań przez wszystkich celowo nie propagowane po za Wielkopolanami-.W szczególności przez Warszawę- „Krakusów czy Ślązaków.Żyją swoimi klęskami warszawskim,styczniowym i listopadowym oraz trzema śląskimi ostanie częściowo udane ale nie do końca zwycięskie.Przez to nigdy nie można dopuścić do zapomnienia jedynego zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego i żądać do obchodzenia w całym kraju

jak nakazują świętować klęski pozostałych powstań.Owszem w Powstaniu Warszawskim uczestniczyli nie tylko prawi Warszawiacy również Powstańcy Wielkopolscy oraz pozostali Powstańcy z całej Polski obecni Warszawiacy po za nielicznymi ocalałymi w Powstaniu. (...)

~ **h:** „Urząd Miejski w Jarocinie uruchamia swoim systemem syreny i okazuje się, że musiała być jakaś awaria, bo w systemie zostały uruchomione, natomiast fizycznie nie wydały żadnego dźwięku”. A jeżeli syreny nie wydadzą dźwięku gdy będzie faktyczne zagrożenie?

~ **PZ:** co na 100% dobrze działa w Jarocinie?

* zachowano oryginalną pisownię

Pierwsza sześćdziesiątka

Magister inżynier - Piotr P. z Jarocina, kończy lat sześćdziesiąt, a wciąż coś zaczyna. Więc panie prezesie, sukcesów w biznesie! Życzymy My - „Gazetowa rodzina”.

(*po cichutku licząc na butelkę wina...)

SONDA

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Czy gmina Nowe Miasto powinna być w powiecie jarocińskim?

77%

TAK

(oddano 149 głosów)

21%

NIE

2%

NIE MAM
ZDANIA

każdego dnia
nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Obiektywnie



Fot. Archiwum GJ

Ile rąk ma wiceburmistrz?

To nie jest fotomontaż. Przy okazji przeszukiwania naszego archiwum zdjęć trafiliśmy na fotografię sprzed kilku lat obecnego wiceburmistrza Jaraczewa Stanisława Andrzejczaka. Ile ma rąk?

JAROCIN

Zakładaniem urządzeń i nadzorem całego procesu na zlecenie gminy Jarocin zajmuje się spółka ZGO-NOVA, która odbiera śmieci od mieszkańców. Prezes nie chce zdradzić, ile będzie kosztowała cała akcja. - *Z uwagi na wrażliwe dane, nie mogę ich ujawnić* - stwierdza Wojciech Wiszniewski.

Szef ZGO-NOVA przyznaje też, że w najlepszej sytuacji są mieszkańcy, którzy mają pojemniki przystosowane do założenia chipa. - *Wówczas jest on montowany do specjalnego gniazda. Najgorzej jest w przypadku pojemników nieprzystosowanych - metalowych. Dlatego najlepiej, aby ci mieszkańcy, którzy mają takie pojemniki, jak najszybciej je wymienili* (gmina Jarocin na wymianę pojemników dała mieszkańcom trzy lata - przyp. red.), *bo chcielibyśmy do końca listopada zakończyć akcję zakładania chipów* - apeluje prezes ZGO-NOVA. W innym przypadku urządzenie zostanie założone do takiego pojemnika, jaki posiada mieszkaniec. - *W momencie wymiany będziemy musieli zamontować nowy chip. To wiąże się z dodatkowymi kosztami, które będą po stronie spółki oraz właściciela pojemnika* - zaznacza Wojciech Wiszniewski.

Zapowiedź akcji montowania chipów wywołała u mieszkańców wiele wątpliwości. Na początku z oburzeniem przyjęli oni treść oświadczenia, które im dostarczono, a w którym trzeba było pisać swój numer PESEL i zobowiązać się do wzięcia odpowiedzialności za ewentualne uszkodzenie chipa. Spółka ostatecznie wycofała się ze zbierania tych pism. Mimo to niektórzy mieszkańcy dostarczają je do ZGO-NOVA. - *Chcę podziękować tym, którzy zdecydowali przekazać nam podpisane oświadczenia. Ułatwi nam to pracę* - podkreśla prezes Wojciech Wiszniewski.

U klientów ZGO-NOVA pojawiły się jednak inne zastrzeżenia. Dotyczą one ochrony danych osobowych. Niektórzy mają wątpliwości, czy zamontowanie chipa nie posłuży do gromadzenia danych na ich temat. - *Ja chciałabym wiedzieć, czy będę mia-*

Ruszyła akcja zakładania chipów na kubłach na śmieci

► Rozpoczęła się akcja montowania chipów na kubłach na śmieci mieszkańców gminy Jarocin. Urządzenia zostaną założone na wszystkich pojemnikach należących do właścicieli nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych. Cały proces powinien potrwać do końca listopada.



Po co są chipy?

WOJCIECH WISZNIEWSKI, prezes ZGO-NOVA
Żeby sprawdzić i mieć dowód na to, kto, ile odpadów wyrzuca. Po to, aby ci, którzy uczciwie zadeklarowali ilość osób, nie płacili za tych, którzy w deklaracji podali nieprawdziwe dane.

Montażu chipów dokonują osoby, które nie są pracownikami ZGO-NOVA, ale działają na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z przedsiębiorstwem

ła gościa na podwórku? Czy mogę się swobodnie zachowywać w tej sytuacji, czy na przykład nie będę musiała się jakoś specjalnie ubierać, kiedy będę chciała wyjść na dwór? - pyta nie kryjąc ironii jedna z mieszkanki Jarocina.

W związku z tym zapytaliśmy Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, czy chipy nie będą wykorzystywane do zbierania danych na temat mieszkańców. - *Sprawa zobowiązania mieszkańców do oznaczania worków na śmieci chipem jest znana Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych* - stwierdza Małgorzata Kałużyńska-Jasak, dyrektor Zespołu Rzecznika Prasowego GODO. - *W jego opinii osoby postronne w takiej sytuacji nie mają możliwości powiązania takiego worka z konkretną osobą. GODO przeciwko temu nie protestuje. Pamiętać jednak należy, że oznaczone kodem czy chipem worki przenoszą dane dotyczące osób. Dla tych, którzy nie posiadają czytnika kodów, informacje umieszczone na etykiecie adresowej nie będą stanowiły danych osobowych, lecz dla podmiotów nim dysponujących - już tak. W tej sytuacji u administratora danych powstaje obowiązek stosowania się do wszystkich przepisów dotyczących ochrony danych osobowych, m.in. właściwego zabezpieczania danych i niewykorzystywania ich w innych celach niż te, dla których zostały zebrane* - podkreśla Kałużyńska-Jasak.

Z kolei prezes ZGO-NOVA na stwierdzenie, że niektórzy mieszkańcy boją się chipów, odpowiada: - *Czytałem o tym, że będziemy śledzić, co jest w pojemnikach. Zapewniam, że nie interesuje mnie, co ludzie wyrzucają, chyba, że zadeklarowali, że będą segregować odpady, a tego nie robią, bo to jest oszustwo. Podkreślam stanowczo, ludzie, którzy wyrzucają tyle odpadów, ile zadeklarowali, nie mają się czego obawiać. Obawiać mogą się tylko ci, którzy oszukują* - zaznacza Wojciech Wiszniewski. - *System chipów działa na całym świecie. W Polsce też. Po co szukać daleko - Poznań, Środa Wlkp. - i nikt nie protestuje* - dodaje.

ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIA

JAROCIN

Prawie pół tysiąca dzieci chodziło w lipcu do przedszkola

Blisko 450 dzieci z gminy Jarocin było w lipcu pod opieką przedszkoli. Z kolei w sierpniu z oferty placówek skorzysta 265 maluchów. Taką możliwość zapewnienia opieki dla swoich pociech rodzice mają od niedawna. Jeszcze dwa lata temu w Jarocinie dyżurowało jedno publiczne przedszkole, do którego mogły uczęszczać dzieci z pozostałych placówek. - *Spotykały się tam z nieznanym otoczeniem, wychowawcami, zabawkami i z innym jedzeniem. Z tego powodu rodzice często rezygnowali z zapisania dziecka do dyżurującej placówki, w której w czasie wakacji pracowali nauczyciele ze wszystkich gminnych przedszkoli* - uważa zastępca burmistrza Jarocina Robert Kaźmierczak. - *Poszerzenie*

Zarówno w lipcu, jak i w sierpniu opiekę przedszkolakom z gminy Jarocin zapewniają przedszkola: „Bajeczka”, „Marcinek” i „Jaś i Małgosia” oraz placówki w Mieszkowie, Witaszycach i Wilkowyi. Poza tym w lipcu czynne były także przedszkola w Bachorzewie, Radlinie, Golinie oraz „Promyczek” i „Poziomka” w Jarocinie.

oferty przedszkoli w czasie wakacji to wyjście naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom rodziców przedszkolaków, a jej słusność potwierdza liczba zgłoszonych dzieci - podkreśla wiceburmistrz.

Najwięcej, bo aż 140 przedszkolaków w lipcu uczęszczało do jarocińskiej „Jarzębinki”. Placówka prowadziła wakacyjny dyżur także dla dzieci z przedszkola „Stokrotka”. W sierpniu jest odwrotnie - dyżuruje „Stokrotka”, gdzie zapisanych zostało 120 maluchów. To blisko połowa wszystkich dzieci korzystających z przedszkoli w czasie sierpniowego dyżuru. Organem prowadzącym dla obu placówek jest stowarzyszenie Razem z Jarzębinką. (ann)

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

LICEUM 2- i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
SZKOŁY POLICEALNE

- BHP • ADMINISTRACJA • RACHUNKOWOŚĆ
- FLORYSTYKA • OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUN OSOBY STARSZEJ
- OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA
- TECHNIK MASAŻYSTA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNY KURS ROLNICZY

- przygotowujący do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje rolnicze (OKE), prowadzenia gospodarstw i korzystania z funduszy unijnych (ARIMR)
- egzamin zawodowy na miejscu w Tarcach (kwalifikacja R3)

KWALIFIKACJE ROLNICZE W TECHNIKUM na kierunkach:

- agrobiznes • weterynaria • architektura krajoznawstwa

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

► KOTLIN

20-latka straciła prawo jazdy, bo wiozła o trzech pasażerów za dużo

Zamiast trzech wiozła sześciu pasażerów. Dla 20-latki przejażdżka ze zbyt dużą ilością osób zakończyła się utratą prawa jazdy, punktami karnymi i mandatem.

W nocy z soboty na niedzielę policjanci patrolowali gminę Kotlin. Byli w Kotlinie na ul. Sławoszewskiej, kiedy zauważyli jadący samochód osobowy. Funkcjonariusze dostrzegli, że autem podróżuje zbyt wiele osób. - Po zatrzymaniu renault megane okazało się, że pojazd jest zarejestrowany do przewozu 4 osób. Autem podróżowało 7 osób, czyli o trzy osoby za dużo - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Policjanci zatrzymali kierującą prawem jazdy na okres trzech miesięcy, dodatkowo została ukarana mandatem w wysokości 300 zł i 3 punktami karnymi. - W czasie kontroli zachowanie jednego z pasażerów wskazywało, że może być pod wpływem środków odurzających. Funkcjonariusze sprawdzili 23-letniego mieszkańca gminy Jarocin i znaleźli u niego woreczek z suszem roślinnym - dodaje policjantka. Mężczyzna został przewieziony do komendy. W jego organizmie stwierdzono 1,4 promila alkoholu. Kiedy wytrzeźwiał, przyznał się do posiadania środków odurzających. Odpowie za to przed sądem.

(era)

Traktorem w płot i słup energetyczny

► Awaria układu kierowniczego była przyczyną zdarzenia drogowego w Żernikach (gm. Żerków). Ciągnik rolniczy wraz z beczkowozem uderzył w płot i słup energetyczny

Do kraksy doszło we wtorek przed południem. Ciągnik rolniczy z beczkowozem uderzył w płot i zatrzymał się na słupie energetycznym. Siła uderzenia była duża. Betonowy słup został dość mocno uszkodzony, wypadła również część ściany szczytowej budynku mieszkalnego, wyrwana razem z przewodami doprowadzającymi prąd do domu. Na miejsce błyskawicznie udały się straż pożarna, pogotowie energetyczne, pogotowie ratunkowe i policja. - Zamknięto całkowicie przejazd, gdyż linki energetyczne uległy obwieszeniu, a cały słup uległ nachyleniu. Kierowcy ciągnika strażacy udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy - relacjonuje asp. Mariusz Banaszak, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Konieczny był przyjazd dźwigu oraz podnośnika. Przy pomocy specjalistycznego sprzętu zdjęto linki energetyczne, zdemontowano pozostałości słupa, a następnie ustawiono nowy.

Co było przyczyną zdarzenia? - Awaria układu kierowniczego. Traktorzysta nie mógł zapanować nad traktorem i uderzył w słup - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Jadący ciągnikiem mieszkaniec gminy Żerków był trzeźwy. Funkcjonariusze pouczyli traktorzystę. (era)

5 godzin

trwało usuwanie skutków zdarzenia



Fot. NP PSP Jarocin

Skradziony rower sprzedał za 40 zł

Ma 17 lat. Skradł rower o wartości 600 zł, a sprzedał za... 40.

Do kradzieży doszło 22 lipca na terenie basenów w Jarocinie. Mieszkaniec Żerkowa podczas pobytu na basenie pozostawił niezabezpieczony rower przy jednym z drzew. Gdy chciał wracać do domu, okazało się, że wartego ponad 600 zł jednoślada nigdzie nie

ma. - Dzięki nagraniu z monitoringu, ustalenie tożsamości sprawcy kradzieży nastąpiło bardzo szybko. Okazał się nim 17-letni mieszkaniec gminy Jarocin. Policjanci zatrzymali zaskoczonego mężczyznę dzień później w jego miejscu zamieszkania - opisuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W chwili

zatrzymania miał 3 promile alkoholu. Kiedy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut kradzieży. Przyznał się do winy.

Grozi mu za to 5 lat więzienia. Policjanci ustalili, że wart 600 zł rower, 17-latek sprzedał za zaledwie 40 zł swojemu koledze. Jednośląd wrócił do prawowitego właściciela.

(era)

OGŁOSZENIE

2209 ZGŁOSZONYCH WYPADKÓW

I 8 OFIAR ŚMIERTELNYCH W NASZYM WOJEWÓDZTWIE!



750 UPADKÓW OSÓB

- wypadki te zdarzają się najczęściej na terenie podwórza i w obejściu gospodarstwa, w budynkach gospodarczych oraz na polach i dotyczą potknięć oraz upadków na płaskiej nawierzchni oraz upadków z wysokości: z drabin, schodów i maszyn rolniczych. **PAMIĘTAJ:** • dbaj o porządek na podwórzu, wyrównaj i utwardź jego nawierzchnię • zimą posypuj oblodzenia piaskiem lub popiołem • do pracy używaj obuwia z antypoślizgową podeszwą • używaj tylko atestowanych drabin w dobrym stanie technicznym • wchodź i schodź z drabiny przodem do szczybli • uważaj jak wchodzisz i schodzisz z maszyn i pojazdów rolniczych • nie przeskakuj z maszyny na przyczepę



152 UPADKI PRZEDMIOTÓW

- najczęściej dochodzi do nich podczas napraw maszyn rolniczych, cięcia drewna na opał, prac polowych i transportu płodów rolnych.

PAMIĘTAJ: • zachowaj szczególną ostrożność podczas używania niebezpiecznych narzędzi ręcznych, np. siekiery, upewnij się, że narzędzia są w dobrym stanie technicznym • na czas postoju pod koła maszyn i pojazdów rolniczych wkładaj kliny zabezpieczające przed ich samoczynnym przetoczeniem • podczas transportu ładunków przestrzennych, np. kostek siana, czy białotów na przyczepach rolniczych, zadbaj o ich odpowiednie zabezpieczenie np. ściągaczami taśmowymi.

NAJCZĘSTSZE PRZYZCZYNY WYPADKÓW PRZY PRACY W ROLNICTWIE



TWÓJ WYPADEK TO TRAGEDIA CAŁEJ RODZINY
PRACUJ BEZPIECZNIE!

250 UDERZEŃ, PRZYGNIECIEŃ, POGRYZIEŃ PRZEZ ZWIERZĘTA

- najczęściej zdarzają się podczas codziennej obsługi zwierząt gospodarskich, w czasie zadawania karmy, udoju, sprzątania pomieszczeń inwentarskich i transportu zwierząt. **PAMIĘTAJ:** • pracując przy zwierzętach zawsze kieruj się zasadą ograniczonego zaufania, zachowaj ostrożność • podchodząc do zwierząt, uprzedź je głosem, by ich nie spłoszyć • zapewnij zwierzętom odpowiednie warunki bytowe, dostatecznie duże boksy i wybiegi, stały dostęp do świeżej wody, odpowiednią paszę • nie strasz i nie bij zwierząt.



➔ **ZRÓB PRZEGŁĄD WARUNKÓW PRACY W SWOIM GOSPODARSTWIE** - możesz do tego celu wykorzystać specjalną listę kontrolną opracowaną przez PIP lub zaprosić na wizytację specjalistę z Inspekcji pracy, który wskaże Ci zagrożenia i podpowie, jak zadbać o bezpieczeństwo pracy

➔ **BIERZ UDZIAŁ W BEZPŁATNYCH SZKOLENIACH ORGANIZOWANYCH PRZEZ PIP** - zdobądź niezbędne lub poszerzaj wiedzę nt. zasad bezpiecznej i higienicznej pracy oraz dowiedz się jak zapewnić bezpieczeństwo swoim dzieciom

➔ **SKORZYSTAJ Z DORADZTWA PRACOWNIKÓW PIP** - poradę możesz uzyskać telefonicznie lub osobiście w siedzibie Okręgowego Inspektoratu Pracy, a także podczas targów i wystaw rolniczych na stoisku informacyjnym PIP

➔ **WPROWADŹ ZASADĘ „BEZPIECZNIE OD STARTU”** - dawaj swoim dzieciom dobry przykład, wykonuj pracę w sposób bezpieczny, by mogły Cię naśladować i w przyszłości uniknąć zagrożeń zawodowych, zdobycie wiedzy ułatwią im także bezpłatne publikacje PIP dostosowane do ich wieku



PAŃSTWOWA INSPEKCYJA PRACY

www.BHPWROLNICTWIE.pl

WIEŚCI
KRYMINALNE

Kierowali z promilami

6 sierpnia w Parzęczewie o godz. 2.00 sprawdzono Tomasza K. z gm. Jaraczewo. Kierowca peugeota 206 miał w organizmie 1,3 promila alkoholu.

Tego samego dnia na ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie zatrzymano Mateusza A. z gm. Pleszew. W organizmie kierowcy BMW badanie wykazało 0,7 promila alkoholu.

6 sierpnia w Witaszyczkach zatrzymano Dawida N. z gm. Jarocin. Kierowca volkswagena passata miał 0,2 promila alkoholu.

4 sierpnia na ul. Kolejowej w Kotlinie policjanci skontrolowali Piotra H. z gm. Kotlin. Kierowca volkswagena golf nadmuchał 0,9 promila alkoholu.

2,3 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Damiana B. z gm. Jaraczewo. Kierowcę alfa romeo zatrzymano na ul. Jarocińskiej w Jaraczewie 3 sierpnia.

Uderzył w citroena, stracił prawo jazdy

Poszkodowana trafiła do szpitala, a sprawcy zatrzymano prawo jazdy - to bilans wypadku, do którego doszło w płatek na krajowej „11” w Cielczy. Jak ustaliła policja, jadący peugeotem mieszkaniec powiatu ostrowskiego na prostym odcinku nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W czasie hamowania zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w bok citroena, którym kierowała mieszkanka gm. Jarocin. Kobieta trafiła do szpitala. Sprawcy zdarzenia zatrzymano uprawnienia do kierowania pojazdami. Policja prowadzi czynności pod kątem wypadku.

Kolizje z mandatami

6 sierpnia na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie mieszkaniec gminy kierując volkswagenem golfeem zdarzył się z fiatem, którym jechał obywatel Ukrainy. Sprawca zdarzenia ukarany został mandatem.

Tego samego dnia na ul. Batorego w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin uderzył w znak drogowy volkswagenem.

3 sierpnia na parkingu przy ul. Śródmiejskiej mieszkaniec gminy Jarocin kierujący tico w czasie cofania uderzył w tył zaparkowanej toyoty, należącej do mieszkanki gminy Jarocin. Sprawca stłuczki został ukarany mandatem.

Tak samo zakończyła się wtorkowa kolizja na skrzyżowaniu w Sucheju. Jak ustaliła policja, mieszkaniec kujawsko-pomorskiego, jadący dafem, skręcając w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w skodę. Na szczęście 27-latek z gminy Czermin jadący osobówką nie odniósł obrażeń.

Skasował słup

Na latarni ulicznej zakończył jazdę kierowca ciężarówki. Do zdarzenia doszło na ul. Poznańskiej w Jarocinie w nocy 4 sierpnia. Jak ustaliła policja, mieszkaniec powiatu kaliskiego jadący volvo nie dostosował prędkości do panujących warunków i najechał na słup lampy oświetleniowej, która przewróciła się w wyniku uderzenia. Kierowca został ukarany mandatem.

Oszukany przez internet

Średzka policja wyjaśnia okoliczności oszustwa, które zgłosił 2 sierpnia mieszkaniec gminy Nowe Miasto. Z jego relacji wynikało, że chcąc zakupić samochód bmw wystawiony na portalu internetowym, pod koniec czerwca wpłacił pieniądze na konto oferującego sprzedaż. Do dzisiaj pojazdu nie otrzymał.

(era)

ŻERKÓW ► „TUMIWISIZM” W OŚWIACIE

O lekceważącym stosunku do nauki i poszczuciu nauczyciela psem

Henryk Marciniak, dyrektor żerkowskiego gimnazjum stwierdził, że wyniki uzyskiwane przez uczniów są zadowalające, ale zwrócił uwagę na ogromną przepaść dzielącą najlepszą i najgor-

roku mieliśmy sytuację nadzwyczajną, kiedy uczeń, dla którego trzeba było specjalnie zorganizować dwa egzaminy kwalifikacyjne, nie raczył przyjść do szkoły. Zaniedbania są daleko idące. Zostawmy to między

(...) Ale już z przyrody wyniki jednopunktowe uzyskało aż 19 uczniów, czyli to jest jedna, cała klasa, która nie zrobiła nic. Należałoby ten problem rozłożyć na czynniki pierwsze. Przeanalizować, co jest przyczyną

edukacji po sześciu i trzech klasach - stwierdził Jędraszczyk. - My możemy pomóc jako samorząd. Budynki się nie rozlecają. Będą pomalowane. Bardziej jednak chodzi o tę działalność edukacyjną. Nie możemy w to ingerować, a jedynie prosić dyrektorów o to, aby zastosowali dostępne metody i podjęli rozmowy z nauczycielami. Na następnej radzie pedagogicznej należałoby się zastanowić nad tym, dlaczego dana klasa, która wyszła spod tej czy innej ręki, na następnym etapie edukacji zawiodła lub sobie odpuściła. Nie wiem, z czego to wynika. Może rzeczywiście ma wpływ na to rynek pracy i to, że każdy jakąś pracę sobie znajdzie. Może ja wyciągam z wniosków, ale nigdy nie było aż tak źle. Wiem, że nie rodzą się sami „einstein”, ale z drugiej strony, żeby tak odpuścić sobie pewne tematy, to już jest naganne. Trzeba tak pokierować młodym człowiekiem, żeby coś z niego wykrzesać - analizował problem wóldarz.

Dyrektor gimnazjum wyjaśnił, że każda klasa miała w tygodniu dodatkowe siedem, a nawet osiem godzin z przedmiotów objętych egzaminem. - Gdyby tego nie było, byłoby odrobinę gorzej - stwierdził Henryk Marciniak. Do rozmowy włączyła się przewodnicząca rady Barbara Urbańska, która jest emerytowaną nauczycielką. - Podejście. Dopiero współpraca pomiędzy szkołą, dzieckiem i rodzicem, daje jakies efekty - podsumowała.

(ls)



O sytuacji w oświacie żerkowscy dyrektorzy i radni dyskutowali w czasie posiedzenia połączonych komisji

GIMNAZJUM
W ŻERKOWIE
W ROKU SZKOLNYM
2016/2017:

15 oddziałów standardowych oraz 1 w Ośrodku Wsparcia w Raszewach z 5 uczniami, 30 nauczycieli na pełen etat, a także 14 w niepełnym wymiarze (ogółem 6,12 etatu), obsługa (sprzątaczkę i jedną osobę w administracji) - 7,25 etatu

szą klasę, która była widoczna po egzaminie kończącym trzeci rok nauki. Wyniosła ona aż 23% w matematyce, a nawet 25% w języku angielskim. - To jest chyba odzwierciedlenie coraz mniejszej wiary niektórych środowisk w potrzebę uczenia się - stwierdził odchodzący na emeryturę dyrektor. W żerkowskim gimnazjum dwie osoby nie były promowane, a dwunastu miało poprawki. - To jest i tak mało, bo zwykle poprawek mieliśmy koło dwudziestu, a nawet więcej. W tym

nami, ale był taki moment, gdy potrafił poszczuć psem nauczyciela, który chciał mu podać rękę. Ja też go nie miałem kiedyś po lesie, kiedy do niego pojechałem - wyjaśniał Henryk Marciniak.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk stwierdził, że wśród uczniów obserwuje się „tumiwizm” - Trzech uczniów w klasie, która znalazła się na trzecim miejscu w powiecie z wynikiem z języka polskiego, uzyskało wynik jednopunktowy. Oni musieli chyba napisać tylko nazwisko i imię.

takiego stanu rzeczy. Jak to były klasy? Czy jest to grupa z tej czy tamtej części gminy? I trzeba się pochylić nad tym, jak można pomóc dyrektorom w szkołach, w których występują problemy i trudności - zastanawiał się burmistrz Żerkowa. Dodał, że wszystkie problemy będą składane teraz na karb zmian związanych z wygaszaniem gminnych rad. Będzie też tego całego sprawdzianu. Zostaniemy pozbawieni narzędzia, które w pewnym momencie otwierało nam oczy na to, jak wygląda poziom

► NOWE MIASTO

Chcą wybudować strażakom nową remizę

Obecna siedziba nowomiejskiej straży pożarnej jest za mała, za ciasna. Czy i kiedy strażacy będą mieli nową remizę?

- Obiekt na Zielonym Rynku jest - przy dzisiejszym wyposażeniu straży - mało funkcjonalny - ocenia wójt gminy Aleksander Podemski. Choć o potrzebie rozwiązania tego problemu mówi się już od jakiegoś czasu, na razie nie została podjęta żadna decyzja. Sprawę komplikuje fakt, że budynek znajduje się w ewidencji zabytków. - Gdybyśmy go próbowali rozbudować, koszty takiej rozbudowy będą większe niż budowa nowego obiektu i ciągle będzie to obiekt mało funkcjonalny - dodaje wójt.

Remiza musi pomieścić dwa samochody strażackie i zaplecze. Władze gminy rozważają obecnie wybudowanie nowej siedziby OSP, w nowym miejscu. - Ta sprawa jest nieunikniona. To jest na etapie pomysłu, koncepcji. Kiedy to nastąpi, trudno mi powiedzieć, ale na pewno w najbliższych latach. Na razie musimy rozstrząsać, jakie są możliwości pozyskania środków - przyznaje wójt. - W tym roku takich pieniędzy nie ma. Ale są zapowiedzi większego dofinansowania takich instytucji jak policja czy straż. Może znajdą się również środki na budowę remiz strażackich. Sprawa jest realna przy udziale środków zewnętrznych. Gdyby to było chociaż w granicach 50 %, przystępujemy do sprawy.

Jedno jest pewne - strażnica musi być

w centrum. - Strażacy mieszkają w najbliższej okolicy. Nie może to więc być z dala od Nowego Miasta. Każda sekunda się liczy. Ten strażak przybiega, pieszo czy rowerem, czy samochodem. Musi bardzo szybko znaleźć się na miejscu - podkreśla Aleksander Podemski. Rozważane jest miejsce za urzędem. - Tutaj jest wystarczająca działka. Teren trzeba tylko uporządkować - przyznaje wóldarz gminy.

(akf)

BOGDAN BUDZYN

prezes OSP
w Nowym Mieście



OSP w Nowym Mieście nad Wartą dysponuje strażnicą wybudowaną w 1934 roku. Początkowo mieściła jeden samochód, o bardzo małych gabarytach. W związku z doposażaniem i uzupełnianiem sprzętu jednostka posiada w chwili obecnej dwa nowoczesne samochody. Mamy tu bardzo ciasno.



W remizie jest tak ciasno, że trzeba wyjątkowych umiejętności, by wjechać strażackimi pojazdami

Fot. Anna Koprzyńska

■ Kim jest Bartosz Walczak i skąd się wziął na najważniejszym stanowisku w powiecie?

Jestem zwyczajnym chłopakiem z Witaszyc. Tam mieszkam, uczyłem się i na razie nie planuję zmieniać tego miejsca na inne. A jeśli chodzi o moją drogę, to uważam, że każdy z nas ma gdzieś tam zapisaną swoją ścieżkę i w moim przypadku nie jest inaczej. Nic jednak nie odbywa się bez ciężkiej pracy i wzięcia na siebie dużej odpowiedzialności. A skąd się wziąłem na stanowisku starosty? Tak naprawdę wszystko się rozpoczęło od stowarzyszeniu Ziemia Jarocińska. Moja praca i lokalna działalność społeczna, samorządowa. Potem były prawybory w stowarzyszeniu i to jego członkowie mi zaufali i uznali, że będę właściwą osobą na stanowisku starosty.

■ Dużo pan zawdzięcza stowarzyszeniu i jego prezesowi Adamowi Pawlickiemu.

To prawda. Nigdy tego nie ukrywałem. Niektórzy mówią o nas „papużki nierozłączki” (śmiech).

■ Inni są bardziej złośliwi i nazywają pana „kelnerem”.

Tak, słyszałem. Ja jestem na to uodporniony i nie przywiązuję do tych określeń zbyt dużej wagi. Najważniejsze są efekty naszej pracy i to nas określa. A komentarze, czasem też te nieprzychylnie zawsze będą i w działalności publicznej należy się z tym liczyć. Z burmistrzem jesteśmy z jednego środowiska, które wygrało wybory samorządowe. Mieszkańcy powierzyli sprawowanie władzy Ziemi Jarocińskiej w gminie Jarocin i powiecie jarocińskim. Już z tego punktu widzenia wskazana jest nasza jak najlepsza współpraca, ponieważ za to zostaniemy niebawem rozliczeni. Nie chodzi o darcie kotów i udowadnianie sobie kto, co może i kim jest, ale żeby było jak najwięcej efektów naszej pracy. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy z burmistrzem, który jest prezesem Ziemi Jarocińskiej, nie mieli wspólnych celów

Lubię mokusy i często budzę kontrowersje, bo jak można mieć bosc nogi w mokasynach do spodni garniturowych. No można.

i nie współpracowali, bo wtedy byłoby coś nie tak. Jesteśmy przekonani, że ta kadencja będzie przełomowa dla obu samorządów. A tak bardziej humorystycznie mogę powiedzieć, że razem z burmistrzem Pawlickim przysięgaliśmy mieszkańcom: miłość, wierność i uczciwość samorządową (śmiech).

■ Czy Adam Pawlicki jest dla pana kimś w rodzaju mentora?

Na pewno. Jeśli chodzi o osobowość i funkcjonowanie w samorządzie. Z tego można tylko wyciągać wnioski i się uczyć. Kwestia zarządzania, realizacji inwestycji, podejścia do samorządu. To właśnie burmistrz Pawlicki zmienił to podejście i wprowadził zasadę, że jeśli chcemy zjeść kromkę chleba, to nie musimy mieć piekarni w urzędzie. Tę kromkę można sobie kupić i to jaką się chce. Adam Pawlicki imponuje też jako lider Ziemi Jarocińskiej. Dla mnie to jest swoista lekcja życia. To doświadczenie, wiedzę zdobytą w samorządzie mam nadzieję w przyszłości wykorzystać w prywatnej

► MARZY MU SIĘ FERRARI W GARAŻU I EMERYTURA WE WŁOSZECH

Jestem Walczak. Bartosz Walczak

Rozmowa z BARTOSZEM WALCZAKIEM, starostą jarocińskim



Starosta Bartosz Walczak ma dużo dystansu do samego siebie

pracy zawodowej, bo przecież to nie jest tak, że jesteśmy w samorządzie już na zawsze. Wszystko jest w rękach mieszkańców i zawsze trzeba mieć świadomość, że mogą nam podziękować.

■ Czy dla - jak sam pan powiedział - zwyczajnego chłopaka z Witaszyc funkcja starosty, prestiż, władza i wysokie wynagrodzenie nie było powodem, aby Bartoszowi Walczakowi uderzyła „woda sodowa” do głowy?

Dla każdego jakakolwiek funkcja jest próbą charakteru. Ja mogę powiedzieć - z dużą satysfakcją, że ta przysłowiowa „woda sodowa” nie uderzyła mi do głowy. Zawsze trzeba mieć dużo pokory i dystansu do tych spraw. Starać się jak najlepiej wykonać pracę, do której zostało się powołanym. Uważam, że to jest taki złoty środek i reguła w każdej branży - w samorządzie, polityce, sporcie czy w biznesie. Niemal jest przecież przykładów, kiedy ktoś zaszedł bardzo wysoko i później z hukiem spadł na samo dno.

■ Co pan najbardziej ceni w drugim człowieku?

Dwie wartości. Z jednej strony otwartość, czyli nieskreślanie różnych pomysłów i rozwiązań na zasadzie: nie, bo nie. A raczej weryfikacja różnych pomysłów i dążenie do konsensusu. A druga wartość to uczciwość. Uważam, że jeśli raz się kogoś oszuka, to trudno będzie drugi raz mu zaufać. To jest ważne nie tylko w życiu prywatnym, ale i samorządowym. Myślę, że w tym samorządowym nie mamy z tym kłopotu. Jest dobra współpraca z radnymi. Gramy wszyscy do jednej bramki i staramy się zawsze patrzeć na to nie w perspektywie jednego meczu, ale całego turnieju. Ja zresztą z natury jestem pokojowo nastawiony. Nigdy nie lubiłem wdawać się w bójkę. Zawsze wybierałem rozwiązania pokojowe, medacyjne. Zamiast konfliktu wolę rozmowy, negocjacje i łączenie dwóch stron. Te wartości zawsze były dla mnie ważne. Może dlatego kiedyś myślałem o wstąpieniu do seminarium (duchownego - przyp. red.).

■ Jak pan, jako młody chłopak, uczeń funkcjonował w grupie rówieśniczej z tym pokojowym nastawieniem?

Wtedy też starałem się godzić wszystkie spory i konflikty. Poza tym zawsze przynosiłem uwagi za rozmowy na

lekcjach. To mogą poświadczyć wszyscy nauczyciele, chociażby z podstawówki czy gimnazjum w Witaszycach. Ale byłem bardzo aktywny, jeśli chodzi o zajęcia pozalekcyjne. No i nazywano mnie „duszą towarzystwa”. Do dzisiaj wbrew pozorom jestem rozrywkowy. Lubię się spotykać ze znajomymi, żeby się pośmiać, pożartować, powyglądać

Niektórzy mówią o nas „papużki nierozłączki” (o burmistrzu Jarocina Adamie Pawlickim).

i chociażby potaćczyć.

■ Żona podziela pana upodobanie do zabawy?

Moja żona z charakteru jest bardzo zdecydowana i konkretna, ale jest bardziej stonowana i zdystansowana, co też jest potrzebne. Mniej mówi, woli działać, więc do rządzenia też by się nadawa-

ła (śmiech). Sądzę, że tu w urzędzie niektórzy mieliby z nią, jako szefem, trudniej niż ze mną. A tak poważnie, to ja bardzo szanuję i chronię życie prywatne. Moja żona bardzo mnie wspiera w tym co robię i na pewno bez niej nie byłbym w stanie sobie z tym poradzić. Wymaga to bardzo dużo cierpliwości i wyrozumiałości z jej strony, bo czy weekendy, święta ja mam spotkania, muszę gdzieś być poza domem. Bywa tak, że po całym dniu wyczerpującej pracy człowiek wraca do domu i nie ma już ochoty pójść do kina czy na spacer.

■ Nie potrafi się pan wyłączyć, zresetować?

Ja się nie wyłączam nigdy. Nawet kiedy śpię. Doszło do tego, że jak mam dwa, trzy dni wolnego to już mnie nosi, czegoś brakuje. Muszę gdzieś zadzwonić, wejść w internet, żeby zobaczyć, co się dzieje. Lubię działać.

■ Co w takim razie z czasem wolnym? Jak go spędza jarociński starosta?

Tego wolnego czasu jest naprawdę niewiele, ale jeśli już, to spędzamy go aktywnie, na sportowo. Jakies rowery, spacer. Albo gdzieś wyjeżdżamy na dzień, dwa. Odpocząć, zmienić środowisko.

POWIAT

Ponad 3.600 zł wynosi miesięczna stawka za pobyt jednego mieszkańca w Domu Pomocy Społecznej

110 mieszkańców jest obecnie w kotlińskim DPS-ie

Ponad 80 osób liczy załoga placówki



Od otwarcia DPS-u w Kotlinie, które miało miejsce w grudniu ubiegłego roku, większość pomieszczeń jest umeblowanych. Są jednak takie, w których brakuje wyposażenia i dlatego placówka nie może narazie pozwolić sobie na pełną obsadę mieszkańców

DPS w Kotlinie nie może jeszcze zwiększyć zatrudnienia

Dom Pomocy Społecznej, który od marca funkcjonuje w nowej siedzibie w Kotlinie, do niedawna nie mógł używać kotlińskiego adresu. Na oficjalnych pismach i w dokumentach widniał jako DPS w Zakrzewie z siedzibą w Kotlinie. Od połowy lipca to się zmieniło i placówka może już używać wyłącznie nazwy miejscowości, w której się znajduje.

- Zmiana w nazwie nastąpiła wraz z nadaniem imienia Marii Kaczyńskiej - wyjaśnia dyrektor DPS-u Janusz Krawiec. - Następnie radni powiatowi przyjęli nasz nowy statut i od tej chwili możemy już oficjalnie używać adresu: Kotlin, ul. Parkowa. Tym samym wygaszona została

działalność w Zakrzewie i zdjęty został z nas trwały zarząd nad majątkiem w Zakrzewie. Teraz administruje nim samorząd powiatu jarocińskiego - dodaje.

Do uregulowania pozostała kwestia pozwolenia na stu pięćdziesięciu podopiecznych. - To jest jeszcze w trakcie załatwiania. Wysłaliśmy kolejny wniosek do wojewody o pozwolenie na razie na sto dwadzieścia trzy osoby. Taka liczba została ustalona po ostatniej kontroli sanepidu. Jest to podyktowane tym, że nie wszystkie pokoje są jeszcze umeblowane, bo nie starczyło nam na to pieniędzy. Będziemy to uzupełniali sukcesywnie i tak też będzie wzrastała - do stu pięćdziesięciu - liczba mieszkańców - zapewnia dyrektor.

Szef DPS-u w Kotlinie nie wyklucza, że wraz ze zwiększeniem liczby podopiecznych będzie musiała wzrosnąć liczba pracowników. - Nas obowiązuje ustawa o DPS-ach, która określa minimalne zatrudnienie w stosunku do liczby mieszkańców. Prawda jest taka, że jeśli mamy stu dziesięciu mieszkańców i tylu pracowników, to żeby zabezpieczyć opiekę dla stu pięćdziesięciu osób na tym samym poziomie, to jest szansa na zatrudnienie - tłumaczy. I zaznacza: - Jednak pierwszy krok jest taki, że musimy mieć mieszkańców i pieniądze za ich pobyt, a potem możemy myśleć o zwiększeniu zatrudnienia. (ann)

KOTLIN

Ubezważnowolnieni przez oczyszczalnię

Przydomowe oczyszczalnie ścieków nie mogą powstać w tych miejscowościach gminy Kotlin, które obejmuje plan budowy sieci kanalizacyjnej.

Jeszcze w tym roku powinna ruszyć kanalizacja Wysogotówka i Racendowa. Realizacja inwestycji jest podzielona na dwa etapy. Część mieszkańców gminy nie może doczekać się sieci w swoich wioskach. Choć samorząd posiada program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków i dofinansowuje takie zadania, to niektórzy chcą je budować we własnym zakresie. - Czy mieszkańcy Sławoszewa mogą zrealizować takie oczyszczalnie? - pytała Beata Skowrońska, miejscowa radna na wspólnym posiedzeniu komisji. - Mogą - odpowiedział sobie szybko. - Nie mogą - stwierdził wójt. - To jestem odgórnie ubezwłasnowolniona przez gminę. Chcę sobie wybudować. Nie chcę podłączyć się pod kanalizację gminną - dowodziła radna.

Mirosław Paterczyk tłumaczył, że gmina ma przyjęty plan rozwoju sieci kanalizacyjnej, z którego wynika, że kanalizacja w Sławoszewie ma być wybudowana w 2019 roku. - Zgodnie z prawem wszyscy powinni mieć bezodpływowe szambo na ścieki i każdy właściciel posesji ścieki jest zobowiązany wywozić do punktu zlewnego Wysoki - tłumaczył wójt. - Ja to wszystko wiem, ale nie chcę wywozić do Wysokiego tylko mieć przydomową oczyszczalnię - obstawała przy swoim Skowrońska.

- Tam, gdzie jest zrobiony plan kanalizacji, to nie można budować przydomowych oczyszczalni - powtórzył wójt.

Radna nie dawała za wygraną. - Z tego co wiem, to na moim terenie były osoby, u których był już ten plan i sobie założyły oczyszczalnię i dostały dofinansowanie - zapewniała przedstawicielka Sławoszewa.

Mirosław Paterczyk stwierdził, że wszystko jest do sprawdzenia.

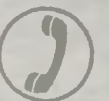
(era)

- Gmina Kotlin przyjęła program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na terenach o rozproszonej zabudowie. W 2015 r. mieszkańcy złożyli 5 wniosków, a dofinansowano 4 z nich. Samorząd wydał na ten cel 12.000 zł
- W tym roku gmina przyznała środki 3 właścicielom nieruchomości na łączną kwotę 9.000 zł
- 4 wnioski o dofinansowanie złożyli w tym roku mieszkańcy gminy Kotlin
- 3.000 zł wynosi kwota dofinansowania do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w gminie Kotlin

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Trochę wyrozumiałości, bo śmierdzi, że nie „idzie wyjść z domu”

- Tak śmierdzi w ciągu dnia, że nie idzie z domu wyjść. Cztery zestawy ciągnikowe, po 30 ton każdy, po 10 godzin jeżdżą. Któregoś wieczoru, kiedy wyszła rosa, ludzie wysiadający z autobusu biegiem do domów uciekali, tak śmierdziało - zali się mieszkańiec Bielejewa.

Podejrzanie początkowo padło na fermę norek w Łobzie należącej do Konrada Piwońskiego. - Jest niemożliwe, żeby w ostatnim czasie ktoś cokolwiek od nas wywoził. W ciągu 2-3 miesięcy nie było nic wywożone - utrzymuje właściciel fermy.

Okazało się, że sprawcą fetoru w Bielejewie jest Przedsiębiorstwo Rolne „Rusko”, ale jego właściciel zaprzecza jakoby wywożono szczątki zwierząt lub odpady poubojowe. - Teraz jest okres żniwny i po koszeniu zbóż pola są nawożone obornikiem i gnojowicą. Jest ciepło i rozumiem, że



Mieszkańcy zatykali nosy będąc w pobliżu wielkich przyczep jeżdżących przez Górę, Zalesie i Panienkę w stronę Bielejewa

dla ludzi jest to trochę uciążliwe, ale po to został ustalony termin wywożenia takich rzeczy, żeby robić to w tym czasie - mówi Wojciech Wójcik, szef firmy. - Każdy chciałby długo żyć, a najlepiej jeszcze zdrowo się odżywiać. Żeby tak można było, trzeba obornik wywieźć, gnojowicę nagnać, a wtedy używa się mniej chemii, co przedłuża nam życie - dodaje.

Przedsiębiorca przyznaje, że intensywny zapach może być uciążliwy nie tylko dla mieszkańców Bielejewa, ale zapewnia, że niedługo się to zmieni. - Musimy poczekać cierpliwie jako społeczeństwo, być wyrozumiałymi jedni dla drugich. Poza tym niedługo nawożenie się skończy. Będziemy sobie żyć pięknie, szczęśliwie i zdrowo. Na 90 procent już zakończyliśmy wywozić nawóz. Trochę wyrozumiałości wspólnie dla siebie - apeluje Wójcik.

(seb)

► JAROCIN

Trzeba
powtórzyć
wybory do
Rady Miejskiej

Jarocińska radna Katarzyna Szymkowiak przegrała w sądzie sprawę przeciwko Radzie Miejskiej Jarocina. Ta w kwietniu podjęła decyzję o wygaszeniu mandatu radnej.

W przekonaniu władz Jarocina oraz radnych z ugrupowania Ziemia Jarocińska Katarzyna Szymkowiak prowadziła działalność gospodarczą na majątku gminy. Chodzi o przygotowany catering (posiłek - przyp. red.) na spotkaniu oplatkowe w Radlinie i Kątach w styczniu tego roku przez firmę gastronomiczną - Raczkiewicz s.c., w której radna jest współniczką.



Mandat Katarzyny Szymkowiak został wygaszony głosami radnych Ziemi Jarocińskiej na sesji pod koniec kwietnia

Ponieważ Katarzyna Szymkowiak nie zgadzała się z werdyktem rady miejskiej, zaskarżyła go do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. - Oddaję się do dyspozycji sądu i z pokorą przyjmę każde postanowienie - mówiła po złożeniu pozwu.

Sąd przyznał rację jarocińskim samorządowcom i podtrzymał decyzję o wygaszeniu mandatu. Postanowienie nie jest prawomocne.

Po jego uprawomocnieniu w okręgu wyborczym reprezentowanym przez Katarzynę Szymkowiak - nr 6 Kąty - Radlin - Wilkowyja - muszą odbyć się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Jarocinie. Pozbawiona mandatu radna może w nich wystartować.

(ann)

4.647,59 zł

wynosiła łączna kwota, którą gmina Jarocin miała zapłacić (należność została pokryta z funduszy sołeckich Radlina i Kątów) firmie Raczkiewicz s.c. Jah Raczkiewicz Katarzyna Szymkowiak za catering przygotowany na spotkania oplatkowe, które odbyły się 6 stycznia

► Wszystkie uchwały i decyzje rady miejskiej z udziałem Katarzyny Szymkowiak - od momentu podjętej w kwietniu uchwały o wygaszeniu mandatu do uprawomocnienia się decyzji sądu - są prawomocne.

JARACZEWO

Dostaną nowy samochód, złożą wniosek na garaż

O nowy wóz bojowy dla OSP Rusko stara się gmina Jaraczewo. Pieniądze w wysokości 50 tys. zł zostały zabezpieczone na ewentualne współfinansowanie kupna lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Gdyby udało się pozyskać nowe auto, byłby to kolejny pojazd kupiony dla gminy Jaraczewo przy wsparciu finansowym oddziału wojewódzkiego ochotniczych straży pożarnych. W ubiegłym roku z takiego dofinansowania skorzystała Cerekwica Stara, która zamieniła wiekową przyczepę na nowego Forda Transita Kontenera.

Na razie nie ma pew-

ności, czy auto trafi do Ruska.

Zbigniewa Nowaka, radnego i sołtysa Parzęczewa zainteresowała sprawa garażu, w którym obecnie stacjonuje żuk wykorzystywany przez tamtejsze OSP. - Czy Rusko posiada garaż dla nowego samochodu? Żeby nie było, że najpierw kupimy auto, a za chwilę będziemy musieli dać pieniądze na budowę pomieszczenia, w którym będzie stał - ostrzegali inni radni na lipcowej sesji. - W tej chwili strażacy korzystają z garażu na terenie przedsiębiorstwa „Rusko”. Tam stoi stary żuk. Trudno powiedzieć, jaki będzie dalszy los tej remizy. Wiele zależy od

tego, czy dostaniemy nowy samochód - argumentował wiceburmistrz Stanisław Andrzejczak.

Burmistrz Dariusz Strugała wyjaśnił, że wybór Ruska nie jest decyzją urzędu, a Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Jaraczewie. - To zarząd ustala, które OSP powinno jako pierwsze otrzymać nowy samochód. Dajemy im wolną rękę. Ich zdaniem jest to jedyna jednostka w tej chwili, która zasługuje na nowy pojazd. A pan radny ma rację, pewnie za chwilę pojawi się wniosek na budowę garażu - wyjął rajca.

(seb)

► OSP Rusko jeździ Żukiem z 1972 roku przekazany strażakom z zakładowej straży Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Rusku

► WOZY STRAŻACKIE SŁUŻĄCE
W GMINIE JARACZEWO:

Jaraczewo*
MAN (2009 r.)
Nosków*
Star-MAN (2009 r.)
Łobez
Ford Transit (2013 r.)
Cerekwica Stara
Ford Transit Kontener (2015 r.)
Gola
Steyr (1967 r.)
Góra
Star 244 (1985 r.)

Łobzowiec
Star 244 (1988 r.)
Panienka
Tarpan (1988 r.)
Wojciechowo
Żuk (1981 r.)
Rusko
Żuk (1972 r.)
Parzęczew
Żuk (1982 r.)

* jednostka znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym

OGŁOSZENIE

Młodzieżowa bluza college lub jeansy

HIT CENOWY

34⁹⁹

Jeansy dziecięce

HIT CENOWY

od 24⁹⁹

Dziecięca bluza college

HIT CENOWY

29⁹⁹

pepperts! & lupilu

STYLOWY POWRÓT
DO SZKOŁY

Bluzy zapinane na zatrzaski lub zamek błyskawiczny, wygodne jeansy, a może bluzki z długim rękawem, wyróżniające się fantazyjnym motywem lub modną aplikacją?

Już od poniedziałku, 8 sierpnia w sklepach LIDL wszystko, czego potrzebuje Twoje dziecko, by wyruszyć w fascynującą podróż do szkoły lub przedszkola.

WIĘCEJ NA WWW.LIDL.PL



Błędy popełniane podczas rozmowy kwalifikacyjnej

Jeśli dostałeś zaproszenie na rozmowę kwalifikacyjną oznacza to, że Twoja aplikacja zainteresowała pracodawcę. Nie każdy otrzymuje taką szansę, więc jeśli telefon zadzwonił już połowa sukcesu. Może się jednak zdarzyć, że nawet najbardziej kompetentny kandydat nie dostanie się na dane stanowisko, ponieważ źle wypadnie podczas rozmowy z rekruterem. Poniżej prezentujemy kilka błędów, których należy się wystrzegać, aby zwiększyć swoje szanse na dostanie pracy.

1. Brak wiedzy o firmie

Brak świadomości, czym zajmuje się firma, jakie świadczy usługi, jaka jest jej pozycja na rynku czy jaką ma konkurencję świadczy o tym, że kandydat nie poświęcił w ogóle czasu na zapoznanie się z profilem potencjalnego pracodawcy. Warto więc przed rozmową kwalifikacyjną odwiedzić stronę internetową firmy i przyswoić znajdujące się na niej informacje.

2. Kłamstwo

Wszystkie nieprawdziwe informacje, które zamieścimy w życiorysie na pewno wyjdą na jaw i nie wpłyną na pozytywny rezultat spotkania z rekruterem. Jeśli kandydat w CV swój poziom języka angielskiego określi jako B2, a podczas rozmowy nie będzie umiał odpowiedzieć nawet na najprostsze pytanie, będzie to oznaczało, że podane przez niego informacje mogą być nieprawdziwe. Każde tego typu kłamstwo, na którym kandydat zostanie przyłapany podczas spotkania, może przekreślić jego szanse na zatrudnienie w danej firmie.

3. Brak zaangażowania

Bierna postawa, brak pytań odnośnie firmy oraz stanowiska jest dla rekrutera sygnałem o braku zaangażowania kandydata. A każdy pracodawca woli raczej mieć w swoim zespole osoby czasami z mniejszym doświadczeniem, ale chcące pracować.

4. Roszczeniowość

Stawianie twardych warunków, roszczeniowa postawa podczas pierwszego spotkania z rekruterem może zostać źle odebrana, a kandydat skreślony. Potrzeby kandydata są oczywiście bardzo istotne, jednak lepiej zadawać rozmówcy pytania, a nie zarzucać go swoimi warunkami.

5. Nieodpowiedni strój i brak kultury osobistej
Wygnieciona koszula czy brudne buty nie są strojem, w którym należy pojawić się na rozmowie kwalifikacyjnej. Nie na każde tego typu spotkanie trzeba przyjeść w garniturze czy garsonce, jednak niechlujny wygląd może sugerować rekruterowi, że pracownik będzie niedokładny, niesumienny czy nie wzbudzi zaufania. Zachowania takie jak spóźnienie się na spotkanie bez wcześniejszej informacji, żucie gumy, niewytłumienie dzwiku w telefonie, przeklinanie, przechodzenie z rekruterem na „ty” należą do częstych błędów podczas rozmowy, których należy unikać. Musimy pamiętać, że pierwsze wrażenie, które wywrzemy na naszym rozmówcę jest bardzo ważne.

(lp)



OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY

W JAROCINIE JESZCZE NIE DOSTALI PIENIĘDZY NA BONY

Masz daleko do pracy, możesz dostać około 7 tys. zł

Jeśli nie przekroczyłeś 30. roku życia, podejmujesz pracę lub działalność gospodarczą w miejscowości oddalonej o ponad 80 km od miejsca twojego zamieszkania i jesteś zarejestrowany przynajmniej miesiąc w Powiatowym Urzędzie Pracy, będziesz mógł starać się o przyznanie bonu na zasiedlenie. Okazuje się jednak, że w Jarocinie pieniędzy na ten cel jeszcze nie ma.

Jesteś młodą, bezrobotną osobą i znalazłeś pracę daleko od domu? Powiatowy Urząd Pracy może przyznać ci pieniądze na pierwsze miesiące życia poza miejscem zamieszkania. W tym celu Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej uruchomiło w 2014 roku wsparcie w ramach bonu zasiedleniowego. Jest on przyznawany na wniosek osoby zainteresowanej. Okazuje się jednak, że jarociński urząd tych pieniędzy na razie nie ma. - Na ten moment środków na zasiedlenie nie mamy, jeszcze w ogóle

nie realizowaliśmy bonów. Wnioski będą dostępne, kiedy otrzymamy środki, wtedy ogłosimy nabór na ich składanie i ten wniosek automatycznie na naszej stronie i u nas w siedzibie będzie dostępny - mówi Marta Piniewska z PUP w Jarocinie. Dodaje, że coraz

więcej osób pyta o to dofinansowanie. - Zainteresowanie teraz w tym roku jest większe niż od tego momentu, kiedy ustawa weszła i wprowadziła tę formę - dodaje urzędniczka. Kiedy te środki będą dostępne w Jarocinie? Nie wiadomo.

(nk)

Kto może dostać bon na zasiedlenie?

O pomoc może ubiegać się osoba, która nie ukończyła 30. roku życia i od minimum 30 dni zarejestrowana jest w Powiatowym Urzędzie Pracy.

Składki mają znaczenie

Pomoc dostaną tylko osoby, które podejmą pracę według ww. warunków i za jej wykonywanie będą osiągać wynagrodzenie lub przychód w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia oraz z tego tytułu będą podlegać ubezpieczeniom społecznym. Ponadto muszą być zatrudnieni, wykonywać inną pracę zarobkową lub prowadzić działalność przez okres co najmniej 6 miesięcy.

Jeśli otrzymasz bon na zasiedlenie, zobowiązany jesteś:

Do 30 dni od dnia otrzymania bonu dostarczyć do Powiatowego Urzędu Pracy dokument potwierdzający podjęcie zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej i oświadczenie o spełnieniu warunku odległości od miejsca dotychczasowego zamieszkania do miejsca wykonywania pracy (niespełnienie warunku powoduje konieczność zwrotu całości środków);

Do 7 dni, odpowiednio od dnia utraty zatrudnienia i od dnia podjęcia nowego zatrudnienia, przedstawić Powiatowemu Urzędowi Pracy oświadczenie o jego utracie. A po podjęciu nowego zatrudnienia dostarczyć również oświadczenie o spełnieniu warunku odległości od miejsca dotychczasowego zamieszkania do miejsca wykonywania pracy (niespełnienie warunku powoduje konieczność zwrotu całości środków);

Do 8 miesięcy od dnia otrzymania bonu na zasiedlenie udokumentować pozostawanie w zatrudnieniu przez okres 6 miesięcy (niespełnienie warunku powoduje konieczność zwrotu środków proporcjonalnie do udokumentowanego okresu pozostawania w zatrudnieniu).

(ach)

OFERTY PRACY



poszukujemy pracowników na stanowiska:

- OPERATORA PRZECINARKI PLAZMOWEJ CNC
- SPAWACZY Z UPRAWNIENIAMI
- ŚLUSARZY
- OPERATORA SUWNICY
- PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH

CV oraz świadectwa pracy prosimy dostarczyć do siedziby firmy K.S. JANO Spółka z o.o., ul. Św. Ducha 120, 63-200 Jarocin lub wysłać na e-mail: biuro@jano.com.pl



GOPOL sp. z o.o. Jesteśmy od 25 lat wiodącym producentem narzędzi stosowanych w tartakach, zakładach przerobu drewna, fabrykach mebli.

W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy poszukujemy najlepszych osób na stanowisko:

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

OSOBA ZATRUDNIONA NA TYM STANOWISKU BĘDZIE ODPOWIEDZIALNA ZA: aktywną sprzedaż i marketing produktów, odbywanie wyjazdów handlowych do klientów, doradztwo techniczne

WYMAGANIA:

wykształcenie średnie (techniczne mile widziane), udokumentowane, minimum 2-letnie doświadczenie w sprzedaży, umiejętność prowadzenia rozmów handlowych i negocjacji, umiejętność pracy w zespole, znajomość obsługi komputera w zakresie MS Office, doświadczenie w prowadzeniu samochodu, prawo jazdy kategorii B

W ZAMIAN OFERUJEMY:

interesującą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie oferującej nowoczesne produkty i innowacyjne technologie, możliwość rozwoju zawodowego, stabilność zatrudnienia w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej, atrakcyjne warunki zatrudnienia uzależnione od wyników, posiadanych umiejętności, nagrody jubileuszowe, narzędzia pracy, miłą atmosferę pracy.

Oferty zawierające CV oraz list motywacyjny wraz z klauzulą

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych, (tekst jednolity. Dz.U. z 2015r., poz. 2135) prosimy przesłać na adres place@gopol.com.pl

Firma NATOM LOGISTIC poszukuje osób na stanowiska:



SPAWACZ
OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
PRACOWNIK PRODUKCYJNY



Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie, możliwość przyuczenia do zawodu, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu! Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważną jest dla nas atmosfera. W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze ☺

Jeżeli „czujesz klimat” produkcji stalowej, posiadasz ogólną wiedzę techniczną i wysoką kulturę estetyczną wykonywanej pracy, umiesz spawać lub chcesz się nauczyć aplikuj albo powiedz o nas znajomym!

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: biuro@natom.pl lub o kontakt osobisty:



NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza
tel: +48 61 201 91 70

OFERTY Z POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W JAROCINIE ZGŁOSZONE W OKRESIE OD 2 DO 8 SIERPNI



- Psycholog, logopeda
- Publiczne Przedszkole „Słoneczko” Kotlin
- Sprzedawca, piekarz - ciastkarz
- Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna Zgoda Jarocin
- Pracownik magazynowy/pakowacz
- Adecco Poland Sp. z o.o. Gądk
- Brygadzysta, pracownik przetwórci ryb
- Rybhand Sp. z o.o., Sp. K. Jarocin
- Kosmetyczka
- Studio Pielęgnacji Urody i Paznokci Ladys Sawa Niemieckie Produkty Anita Antczak - Rembewska Jarocin
- Tapicer
- Eurotech - Jacht Waldemar Rojewski Cielcza
- Malarz przemysłowy
- Jaroma S.A. Jarocin
- Mechanik samochodowy, kierowca kat. C
- Mechanika Pojazdowa - Pomoc Drogowa Paweł Straburzyński Jarocin
- Mechanik samochodowy
- PHU Reza Anetta Nowicka Jarocin
- Pakowacz ręczny, elektryk
- Neorol Sp. z o.o. Chrzan
- Sprzedawca
- Polibiuro KC Andrzej Siejak Jarocin
- Mechanik - elektromechanik samochodowy
- PHU Moto-Tech Jaraczewo (miejsce wykonywania pracy Gola)
- Pracownik obsługi stacji paliw
- PHU Wiesław Mróz Sławoszew
- Murarz
- Jar-Drew PPHU Sp. z o.o. Golina
- Operator maszyn do obróbki drewna
- Wytwórnia Mozaiki Osiewicz Sp. z o.o., Sp. K. Gola

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 22 do 28 lipca

liczba bezrobotnych	zarejestrowani
1.644	47
wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 29 lipca do 4 sierpnia

liczba bezrobotnych	zarejestrowani
1.652	88
wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę

72 44
(dane orientacyjne z PUP Jarocin)

Oprac. (ann)

JARACZEWO

Znaleźli dwóch nowych urzędników

Urząd Miasta i Gminy w Jaraczewie wreszcie znalazł nowego informatyka. Został nim Adam Duczmał - mieszkaniec gminy, który oficjalnie rozpocznie pracę w połowie sierpnia. Od kilku tygodni odwiedza jednak urząd i jest wdrażany przez odchodzącego z magistratu Marcina Jankowskiego.

Władze od kilku miesięcy poszukiwały kogoś na to stanowisko, ale dotychczas bezskutecznie.

Wyjaśniła się także sytuacja urzędnika ds. inwestycji i ochrony środowiska. Gmina zatrudniła Jarosława Banaszaka. - Pracuje on od 1 sierpnia i przejmie obowiązki od pana Wiesława Kostórkiewicza. Trudno powiedzieć, kiedy pan Wiesław przestanie u nas pracować, bo tych spraw do przekazania jest trochę - mówi Olga Kaczmarek, sekretarz gminy.

Cały czas trwają poszukiwania osoby odpowiedzialnej za sprawy promocji i współpracy zagranicznej. Termin składania dokumentów upływa 10 sierpnia.

(seb)

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Monika Szóstek

Producent Mebli Tapicerowanych zatrudni

SZWACZKI

lub

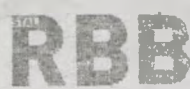
OSOBY DO PRZYUCZENIA W ZAWODZIE

ZAPEWNIAMY: umowę o pracę na pełny etat, terminowość wypłat, pracę w czystym i bezpiecznym środowisku

Miejsce pracy: Żerniki 6, k/Żerkowa

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny

tel. 604 396 146



Firma RBB-STAL S.A.

poszukuje pracownika na stanowisko

Kierowca kat. C+E

Oczekiwania:

- doświadczenie zawodowe
- karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:

ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin

lub adres e-mail: mkowalczyk@rbb-stal.com.pl

OFERTY PRACY

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

„BIREX”

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA zatrudni:

OPERATORÓW MASZYN PRZEŁADUNKOWYCH

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW

Wymagania: prawo jazdy kat. C+E

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt 601 566 947

POMOCNIKÓW OPERATORA

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW

Wymagania: (mężczyzna) prawo jazdy kat. B

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt 607 321 155

KIEROWCÓW KAT. C+E

Bez doświadczenia, z możliwością przyuczenia

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt 601 566 947

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26;
63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00

PRACA

Firma P.P.H.U. DORJA
Golina ul. Zakrzewska

ZATRUDNI:

OSOBY DO PRAC OGÓLNOBUDOWLANÝCH
I UTRZYMANIA ZIELENI

» Wymagania: prawo jazdy kat. B

» Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt 533-692-692

lub wysłać CV na adres e-mail: pphu-dorja@wp.pl

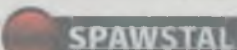


Firma Rybhand Sp. z o.o. Sp. K.
WIODĄCY PRODUCENT
PRZETWORÓW RYBNÝCH,
poszukuje do współpracy:

PRACOWNIKÓW
DO PRACY FIZYCZNEJ
W PRZETWÓRNI

BRYGADZISTÓW
MAGAZYNIERÓW
ZMIANOWYCH
KIEROWNIKÓW
PRODUKCJI

Dokumenty aplikacyjne
prosimy kierować:
Rybhand Sp. z o.o. Sp. K.,
ul. Św. Ducha 118/120, 63-200 Jarocin
lub kadry@rybhand.com.pl



63-000 Środa Wlkp.
ul. Szarych Szeregów 14
Zatrudni
SPAWACZY
w metodzie MAG 135

Wymagania:

- Pracowitość i sumienność.
 - Znajomość rysunku technicznego.
 - Doświadczenie w spawaniu konstrukcji.
- Oferujemy:
- Najatrakcyjniejsze wynagrodzenie w regionie.
 - Prywatną opiekę medyczną dla pracownika i jego rodziny.

Informacja w siedzibie firmy lub
pod numerem telefonu: 693 629 690
email: pracaf@spawstal.pl

Firma ZALMET Spółka z o.o.
Zalesie 1B

zatrudni pracowników na stanowiska:

ŚLUSARZ
SPAWACZ

LAKIERNIK KONSTRUKCJI
STALOWYCH

oraz osoby do przyuczenia
w zawodzie SPAWACZ
Gwarantujemy zdobycie uprawnień
spawalniczych metodą MAG 135

Oferujemy składkę w siedzibie firmy, telefonicznie
(62) 747 21 95 lub e-mail: info@zalmet.pl

Wytwórnia Mozaiki Osiewicz
z/s w Goli
zatrudni

PRACOWNIKÓW
DO PRODUKCJI
MOZAIKI PARKIETOWEJ
mile widziani operatorzy
maszyn do obróbki drewna

Kontakt: 724 525 930
lub (62) 740-85-45



Firma FACH mebel Sp. z o.o.
z siedzibą w Środzie Wielkopolskiej zatrudni
WYKALIFIKOWANYCH STOLARZY
Z DOŚWIADCZENIEM

OFERUJEMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
MOŻLIWOŚĆ DOFINANSOWANIA DOJAZDÓW

e-mail: sekretariat@fachmebel.pl
tel.: (61) 285 27 08

FERMY DROBIU MIZGIER
TOMASZ MIZGIER
ZATRUDNIA

PRACOWNIKÓW
PRODUKCYJNYCH

Miejsce pracy Kijewo
koło Środy Wielkopolskiej

telefon: (61) 286-69-58
mizgierkijewo@o2.pl

► DARMOWA INFORMACJA O FUNDUSZACH UNIJNYCH NIE W JAROCINIE

Tylko do soboty - 20 sierpnia będzie w Jarocinie funkcjonował Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich. - Marszałek województwa wielkopolskiego pismem z dnia 22 lipca poinformował starostę jarocińskiego, iż *podtrzymuje swoją decyzję w sprawie wypowiedzenia umowy na prowadzenie lokalnego punktu w Jarocinie* - informują służby prasowe starosty Bartosza Walczaka. Trzymiesięczny okres wypowiedzenia kończy się 20 sierpnia.

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich działał w Jarocinie od lutego 2008 roku. Jego zadaniem jest bezpłatne informowanie mieszkańców o podstawowych warunkach, kryteriach i procedurach dofinansowania projektów ze wsparciem z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego oraz krajowych programów operacyjnych Narodowej Strategii Spójności. Pracownicy punktu służą również doradztwem związanym z rozliczaniem środków otrzymanych w ramach funduszy europejskich. Koszty funkcjonowania PIFE w całości refundowane są przez Unię Europejską.

Pierwsze zapowiedzi likwidacji placówki w Jarocinie miały miejsce w 2014 roku. Wówczas jednak Zarząd Województwa Wielkopolskiego ogłosił konkurs na prowadzenie Lokalnych Punktów Informacyjnych, w którym wniosek powiatu jarocińskiego uzyskał największą liczbę punktów wśród wszystkich złożonych w podregionie jarocińskim. W związku z tym po 3-miesięcznej przerwie punkt wznowił swoją działalność w październiku 2014 roku.

► W województwie wielkopolskim oprócz Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Jarocinie przestanie działać również punkt w Gostyniu

Likwidacja za kilkanaście dni



Przez 8 lat
działalności
jarocińskiego PIFE
4 konsultantów udzieliło
średnio ponad 1.000
konsultacji
rocznie

Z porad konsultantów jarocińskiego Punktu Informacji Funduszy Europejskich korzystały między innymi osoby, które poszukiwały wsparcia finansowego na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej

W maju tego roku próba likwidacji jarocińskiego PIFE powtórzyła się. Do starosty wpłynęło bowiem pismo marszałka województwa wielkopolskiego, w którym Marek Woźniak poinformował, że wypowiada umowę na prowadzenie punktu w Jarocinie. Za powód podał niski wynik, który uzyskała placówka w badaniu ewaluacyjnym przeprowadzonym metodą „tajemniczy klient”. Podobny sprawdzian przeszło wszystkich 77 tego typu jednostek w kraju. A, że ministerstwo pomniejszyło o 3% dotację celową dla województwa wielkopolskiego na prowadzenie punktów w 2016 roku, to ich liczba musi zostać ograniczona.

Starosta jarociński nie krył zaskoczenia tą decyzją i nazwał ją radykalną. - *Ja nie zgadzam się z tą decyzją. Jeśli nawet coś było złe, to lepiej chyba to poprawić niż od razu likwidować* - skwitował krótko Bartosz Walczak. Jego zdaniem argument urzędu marszałkowskiego, że jest o 3% mniej środków na utrzymanie PIFE, nie jest wystarczającym powodem do wypowiedzenia umowy na prowadzenie placówki w Jarocinie. - *Nie rozumiem czym kierował się marszałek podejmując taką decyzję. Moim zdaniem problem polega na tym, czy jest dobra wola, czy jej nie ma. Obawiam się, że w tym jest największy problem* - uważa wójt powiatu.

W związku z zapowiedzią likwidacji punktu w Jarocinie rada powiatu przyjęła stanowisko sprzeciwiające się tej decyzji. Poparła je Rada Miejska Jarocina. Nie wpłynęło to jednak na decyzję marszałka i jarocińska placówka zostanie zamknięta.

ANNA KONIECZNA

► KOTLIN

Nowoczesne ogrody z bonsai i mosteczkiem

16 ogrodów z gminy Kotlin zgłoszono do konkursu „Piękno naszej gminy”.

Komisja konkursowa zakończyła już objazd ogrodów. - *Tegoroczna edycja konkursu bardzo nas zaskoczyła. Po pierwsze: liczba zgłoszeń - na początku było ich bardzo mało, a potem wzrosła do 16* - mówi Justyna Zawieja, członek komisji konkursowej, kotlińska urzędniczka. W jej ocenie ogrody były różnorodne, a co najważniejsze w ich urządzenie angażują się młode osoby. Podobne odczucia ma kolejna osoba oceniająca. - *Niektóre ogrody były przepiękne i nie są one zaprojektowane przez projektantów tylko wymyślone i urządzone przez właścicieli, bo taki jest warunek konkursu. Godny*

podziwu jest zapal tych pań, to one przeważnie zajmują się ich prowadzeniem. Robią to w bardzo nowoczesnym stylu. Nawet jedna pani pokazała nam, jak robi się drzewka bonsai z tui i sama to sobie robię. Było na czym oko zawiesić. Był też ogród, w którym było wszystko: począwszy od rybki poprzez ławeczki mosteczka. Chętnie bym w takim ogrodzie wypoczywała - opowiada Beata Skowrońska, radna i sołtyska Sławoszewa w jednej osobie.

Zdjęcia ogrodów zgłoszonych do konkursu zamieszczone zostały na stronie internetowej gminy Kotlin. Podanie wyników i wręczenie nagród odbędzie się podczas obchodów Dnia Kotliny - Święta Pomidora 27 sierpnia.

(era)



W ubiegłym roku konkurs wygrała Agata Sobczak z Parzewa

► ŻERKÓW

Zabrakło miejsc dla trzylatków, bo sześciolatki zostały

18 dzieci trzyletnich urodzonych w drugim półroczu jest na liście oczekujących na przyjęcie do Przedszkola Publicznego w Żerkowie. - *W placówce na nowy rok szkolny pozostało 21 sześciolatków. Żadne dziecko nie odeszło do oddziału szkolnego. Będą się uczyć na górnej kondygnacji. To będzie cały oddział. Rodzice z uwagi na pracę zawodową dopytują się o to, czy można by jeszcze wydłużyć pobyt dziecka w przedszkolu* - wyjaśniła Maria Pawlaczek, pełniąca do końca sierpnia obowiązki dyrektora. - *Po zakończeniu rekrutacji byłam u pana burmistrza z informacją*

o ilości dzieci. W tej sprawie robiliśmy bardzo wiele. Nawet na zebraniach z rodzicami prosiłiśmy o zrozumienie, że jest taka a taka sytuacja. I tylko jedno dziecko w ramach tych spotkań przeniosło się z przedszkola do szkoły.

Zdaniem Marii Pawlaczek w budynku przedszkolnym nie ma już warunków lokalowych do utworzenia dodatkowego, szóstego oddziału. - *Pan burmistrz już o to pytał. Wszystkie sale są maksymalnie wykorzystane. A na prowadzenie zajęć w piwnicy nie dostaniemy zgody* - zapewniła. W czasie wakacji w placówce przeprowadzono: malowanie fragmen-

tów ścian, remont pomieszczenia gospodarczego w piwnicy, odświeżenie sali gimnastycznej i naprawę drzwi wejściowych. Dodatkowo zakupiony został dywan do sali maluchów i chodnik na korytarz oraz zestaw stołowy niezbędny na stołówce m.in. kubki i talerze. - *To się zużywa, a poza tym od nowego roku będziemy mieć 125 dzieci* - wyjaśniła p.o. dyrektora. Dodała, że placówka działa w nowej siedzibie już od ośmiu lat, dlatego w przyszłym roku, w okresie wakacji, planowana jest gruntowna renowacja podłóg parkietowych. (ls)

PRZEDSZKOLE PUBLICZNE W ŻERKOWIE:

125 dzieci - 5 oddziałów, w tym dwa popołudniowe (w godz. 7.30-16.30, 8.00-15.30) (5 godzin - 36, 6 godzin - 33, 7 godzin - 19 dzieci, 8 godzin i więcej - 37 dzieci)

Zajęcia wspomagające: 4 godziny (dla 2 dzieci z orzeczeniami), rehabilitacja - 4 godziny w miesiącu, **Dodatkowe zatrudnienie:** nauczyciel języka angielskiego - 4 godziny w tygodniu, logopedia - 5 godzin, religia - 3 godziny

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie? Potrzebujesz pomocy dziennikarza? Dzwon... **(62) 749 86 49**

Bierz paragon albo płać kartą

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interweniował mieszkaniec Jarocina. Mężczyzna kupił t-shirt w jednym z jarocińskich sklepów. Koszulka straciła swój fason po pierwszym wypraniu. Boczne szwy skrzyły się. Jarocinianin chciał zareklamować towar. Udał się do sklepu. Ekspedientka już zaczęła pisać reklamację, a wtedy okazało się, że klient

nie ma paragonu.

Czy kupujący ma prawo reklamować wadliwy towar, choć nie ma dowodu zakupu? - *Klient powinien okazać się dowodem zakupu. Jeżeli sprzedawca pamięta kupującego, to uczciwość nakazywałaby taką reklamację uwzględnić, ale jeżeli sprzedawca nie kojarzy tej osoby, to ma prawo wymagać dowodu zakupu* - wyjaśnia Hubert

Olejniczak, powiatowy rzecznik praw konsumentów. W ocenie rzecznika nie zawsze dowodem zakupu musi być paragon. - *Kiedy za zakupy płacimy kartą, to moim zdaniem takim dowodem jest zapis operacji bankowej, na którym można odczytać kwotę i adres sklepu, to on może posłużyć za dowód zakupu* - tłumaczy rzecznik.

(era)

JAROCIŃSKIE PLACÓWKI OŚWIATOWE CZEKA POŁĄCZENIE I ROZBUDOWA



Dokumentację budowlaną niezbędną do realizacji inwestycji opracowało biuro IKS Projekt z Jarocina. Projektantom udało się wykonać nowoczesne i efektowne elewacje

Nawet 150 nowych miejsc w przedszkolu za rok

Nowe miejsca w przedszkolu i sale dydaktyczne w szkole powstaną dzięki rozbudowie, która połączy Szkołę Podstawową nr 4 w Jarocinie oraz Publiczne Przedszkole nr 2 „Bajeczka”. Zanim zakończą się prace - już od września - obie placówki będą tworzyły zespół szkół.

Roboty ruszą niebawem. Gmina Jarocin ogłosiła przetarg na wyłonienie wykonawcy inwestycji. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do czwartku - 11 sierpnia.

Dzięki nowej inwestycji powstaną pomieszczenia pozwalające utworzyć od 100 do 150 nowych miejsc w przedszkolu, sale dydaktyczne w szkole oraz duża świetlica.

Jarocińska „czwórka” jest największą podstawówką w gminie. W minionym

roku szkolnym uczęszczało do niej ponad 600 uczniów. W placówce utworzono 25 oddziałów, w których średnio było po 24 uczniów. - Największym problemem była konieczność organizowania zajęć na dwie zmiany. Niektóre klasy rozpoczynały dopiero w południe. Zdecydowanie za mała była też świetlica, która była jednocześnie jadalnią. Do godzin popołudniowych pozostawało w niej bardzo dużo uczniów - tłumaczy Robert Kaźmierczak, zastępca burmistrza Jarocina odpowiedzialny za sprawy oświatowe. - Reforma systemu szkolnego może ten problem jeszcze bardziej pogłębić, bo sześciolletnia podstawówka zostanie przekształcona w ośmioletnią szkołę powszechną, stąd też ta planowana już od kilku miesięcy inwestycja staje się pilną koniecznością - uzasadnia Bożena Kubacka, dyrektor wydziału oświaty urzędu

miejskiego.

W wyniku rozbudowy na piętrze nowego budynku powstaną sale lekcyjne i świetlica dla uczniów podstawówki. Projekt przewiduje mobilne ściany między tymi pomieszczeniami, co pozwoli na tworzenie dużej otwartej przestrzeni na przykład na potrzeby prezentacji, przedstawień lub zajęć rekreacyjno-ruchowych.

Na parterze budynku, który połączy obie placówki, zostaną utworzone cztery sale przedszkolne. - Da to możliwość zorganizowania miejsc dla dodatkowych stu, a nawet - w razie konieczności w systemie dwuzmianowym - dla stu pięćdziesięciu dzieci - przewiduje wiceburmistrz Kaźmierczak. - Zgodnie z obowiązującym prawem za rok gminy będą zobowiązane zapewnić wychowanie przedszkolne dla wszystkich trzylatków, których rodzice będą chcieli

postać dzieci do przedszkola. Szacujemy, że realizacja tej inwestycji pozwoli nam w stu procentach zabezpieczyć w gminie potrzeby rodziców w tym zakresie - zapewnią dyrektor Kubacka.

Koszt rozbudowy szacowany jest na ok. 2 mln zł. Szkoła we współpracy z gminą Jarocin stara się o osiemdziesięcioprocentowe dofinansowanie nie tylko na prace budowlane, ale i dodatkowe zajęcia w szkole. - Oczywiście nie mamy żadnej pewności, czy otrzymamy tę dotację, ale dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu dyrektora „czwórki” podjęliśmy próbę pozyskania tych środków - wyjaśnia zastępca burmistrza. Dodaje, że jednocześnie prowadzone są też starania o dodatkowe fundusze na kompleksową modernizację przyszłorocznego boiska ze sztuczną nawierzchnią.

ANNA KONIECZNA

Według założeń do końca roku ma być gotowy stan surowy zamknięty obiektu, a całość oddana do użytku w połowie 2017 r., tak, aby za rok możliwe było rozpoczęcie zajęć przedszkolnych i szkolnych w nowych pomieszczeniach.

ROBERT KAŹMIERCZAK
wiceburmistrz
Jarocina



Chciałbym uspokoić rodziców, że prace budowlane w żaden sposób nie zakłóca pracy szkoły i przedszkola. Na ten czas - do czerwca 2017 roku - wejście do obu placówek zostanie zorganizowane od strony marketu Aldi, czyli od zaplecza przedszkola „Bajeczka”.

NOWE MIASTO

Problem niepłacenia za wodę i ścieki powraca na kolejnych posiedzeniach nowomiejskiej rady. - Jak idą pisma, ludzie zaczynają przychodzić. Wiadomo, jak sąsiad dostanie po kieszeni, to się zaczęła zastanawiać. Jest duży wpływ tych zaległości. Ale jest też pewna grupa dłużników, którzy się powtarzają - w podatkach, w wodzie, w śmieciach - zauważa skarbniczka gminy, Elżbieta Mnich. - Żał by mi było pieniędzy, gdybym była dłużnikiem, że tyle płacę dodatkowo na wszystkie obciążenia, które dochodzą do długu - zastępstwo egzekucyjne, zastępstwo procesowe, koszty pozwu, koszty komornika. Może ludzie zaczęli myśleć. Zdaniem skarbniczki niektórzy mają takie kwoty, że spokojnie mogliby zapłacić. - Znamy ich sytuację. To jest mała gmina. Nie wiem, czy nie płacą przez głupotę, czy przez jakąś niechęć - dodaje.

Zdaniem radnego Mirosława Ratajczaka należy wprowadzić radykalne kroki. - Trzeba odciąć wodę! - stwierdza.

Najwyższa zaległość osoby prywatnej wynosi 12 tys. zł (bez odsetek). Zaległości mają również firmy, duzi odbiorcy. Większość dłużników to jednak osoby prywatne. Kwota zaległości wynosi 681.802 zł (stan na 15 lipca). Najstarsza zaległość ciągnie się od

Odetną im wodę, jak nie zapłacą



Co trzeci odbiorca wody w gminie Nowe Miasto spóźnia się z regulowaniem płatności. Za kilka tygodni ma dojść do pierwszych odcięć wody.

12 tys. zł
najwyższa zaległość
osoby prywatnej
(bez odsetek)

681.802 zł
kwota wszystkich
zaległości
w płatnościach
za wodę i ścieki
w gminie Nowe
Miasto (stan na
15 lipca)

1998 roku. - My nieraz wzywaliśmy ludzi, żeby złożyli wniosek o przedawnienie, ale niektórzy w ogóle nie reagowali - mówi wójt Aleksander Podemski. Gmina ma podpisanych 2.100 umów na wodę i ścieki. Co trzeci odbiorca spóźnia się z płaceniem. - To, że ktoś się trochę spóźnia - każdemu może się zdarzyć - jest jeszcze rzeczą normalną. Nie jest jednak rzeczą normalną, że mamy - gmina jest też specyficzna, są problemy społeczne - pewną grupę ludzi, którzy gorszą jeszcze za wodę i ścieki nie zapłacili. Uważają, że to im się należy. Ale przychodzą i mówią, że nie mają z czego zapłacić, a na facebooku się chwala wakacjami gdzieś tam. To jest denerwujące - mówi Aleksander Podemski. Wójt przyznaje, że trzeba by zacząć prowadzić bardziej stanowczą politykę wobec nich. W tej chwili przygotowane zostały pisma do ponad 100 osób z wyznaczonym terminem zapłaty. Co będzie, jeśli mieszkańcy nie zapłacą? - Wszczyliśmy procedurę odcięcia wody - mówi Aleksander Podemski. - Do tych spraw wynajmujemy zewnętrzną firmę, bo nie mamy zakładu komunalnego. Musimy tak zrobić, bo tak dłużej nie może być. Do pierwszych odcięć wody może dojść we wrześniu. Gmina zapewni źródło zaopatrzenia w wodę - będą uruchomione punkty czerpalne.

(akf)

Już po raz 23. w święto Przemienienia Pańskiego z Jarocina do Częstochowy wyruszyła grupa biało-zielona (jarocińsko-pleszewska), która stanowi część 379. Kaliskiej i 25. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Pątnicy z naszego miasta rozpoczynają wędrowkę do Maryi jako pierwsi w diecezji kaliskiej. W tym roku grupa liczyła ponad 80 osób. Najmłodsze z uczestników miało 2 lata, a najstarszy przekroczył 70. rok życia. Większa część grupy to ludzie, którzy idą już kolejny raz.

Wyjście na pielgrzymi szlak poprzedziła tradycyjnie msza św. w kościele św. Marcina w Jarocinie, którą koncelebrowali: przewodnik grupy - ksiądz proboszcz Dariusz Matusiak, ojciec duchowny - ksiądz Łukasz Ograbek i przewodnik pielgrzymki diecezjalnej - ksiądz Rafał Kopis. Oprócz pielgrzymów na Eucharystii modlili się także jarociniacy, którzy co roku żegnają wychodzących i powierzają im swoje modlitewne intencje. Każdy z zarejestrowanych uczestników otrzymał m.in. koszulkę z hasłem „Zakorzenie w Miłości”, śpiewnik, krzyż i identyfikator. W kazaniu ksiądz Łukasz Ograbek podkreślił, że wiele osób z różnych powodów boi się wyruszyć na pielgrzymkę. Stwierdził też, że większy lęk od spowiedzi wywołuje u ludzi jedynie fotel dentystyczny. *„Ja sam za każdym razem, gdy korzystam z sakramentu pokuty i pojednania, czuję przyspieszone bicie serca. Bo to zmienia życie. I twoje też zmieni. Dobrze siostry i bracie, że macie odwagę pójść na drogę przemienienia, z której wrócisz inny niż wyszedłeś - przyznał kaznodzieja. Ksiądz Matusiak dziękował szczególnie wszystkim osobom, które angażują się w organizację pielgrzymki od strony technicznej m.in. służbom*

Od spowiedzi straszniejszy jedynie fotel dentystyczny



Fot. Lidia Sokolowicz

drogowym i porządkowym. - Papież Franciszek mówił o tym, że nie można być za szybko emerytem i że trzeba założyć wyczynowe buty. I wy jako pierwsi w diecezji to realizujecie. W Ewangeliach też było o tym, że gdy Jezus się modlił, jego twarz się odmieniała. Macie teraz zadanie domowe. Zróbcie sobie dzisiaj taką „stłfocję” teraz na początku i drugą już po dotarciu do Częstochowy. Zobaczcie, czy wasza twarz też się odmieniła. Odstawienie Jezusa stało się lśniąco białe. Myślę, że to jest nawiązanie do chrztu świętego, gdy otrzymaliśmy białą szatę. Dzisiaj trzeba sobie uzmysłowić, jakie jest nasze wnętrze? Jeśli nie jest jak ta biała szata, to należy je „uprać” w tym sakramencie miłosierdzia. Życzę wam, żeby to „Zakorzenie w Miłości” wiodło was przez sakramenty i byście swoją postawą, przemienieniem zachęcali innych do tego, aby być blisko Jezusa - powiedział na zakończenie ksiądz Rafał Kopis, który swoje pielgrzymowanie rozpoczynał w czasach diakonatu właśnie z białozielonymi.

Po krótkiej modlitwie w krótkich kościołach grupa ze śpiewem wyruszyła na pielgrzymi szlak. W pierwszym dniu mieli do pokonania odległość 27,8 km do Pleszewa. Tam dołączyli kolejni pątnicy. W czasie tygodniowej wędrowki przejdą ok. 240 kilometrów - w ośmiu etapach liczących od 21,5 do 39,2 km. W sobotę 13 sierpnia wraz z pozostałymi grupami promienistymi wejdą na Jasną Górę. Wyjście grupy relacjonowały media diecezjalne - radio i telewizja. Informacje dotyczące pielgrzymki oraz każdej z grup można znaleźć na stronie internetowej: www.pielgrzymka-kaliska.pl oraz na facebook'u na profilu: Kaliska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę.

(Is)



Fot. Lidia Sokolowicz

Chcieliby skończyć budowę kościoła na rocznicę

W parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie od trzynastu lat trwa budowa kościoła parafialnego. W ciągu ostatnich dwóch lat udało się m.in. wznieść wieżę, zrobić ścianki działowe wewnątrz świątyni, wstawić wszystkie okna, wykonać konstrukcję dachu. Obecnie trwa budowa głównych schodów prowadzących do świątyni. Marzeniem proboszcza i wiernych

jest, aby pierwszą mszę można było odprawić pod koniec przyszłego roku z okazji 20. rocznicy powołania do życia nowej parafii. Jej wezwanie stanowi wotum za nawiedzenie naszego miasta przez figurę Matki Bożej z Fatimy. W przyszłym roku odpust parafialny przypadać będzie w 100. rocznicę portugalskich objawień.

(Is)

Wrócili zadowoleni, bo byli blisko papieża

- To co przeżyliśmy, to coś, czego nie da się w ogóle wypowiedzieć. Trudno było wyjeżdżać z Krakowa po takiej dawce emocji - opowiada Patryk Urbaniak, organista z parafii św. Małgorzaty w Cielczy, który wraz z grupą młodzieży i księdzem proboszczem Marianem Brdysiem - dziekanem dekanatu nowomiejskiego uczestniczył w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie. W cieleckiej grupie były też osoby z Kolniczek. Najmłodsza uczestniczka miała 12 lat, a najstarsza już dawno skończyła 30 lat. Do Krakowa dotarli już w poniedziałek 25 sierpnia. Przez pierwsze dwa dni najwięcej czasu spędzili na zwiedzaniu Krakowa, a w szczególności starego rynku i Wawelu. Od środy uczestniczyli w katechezach, które odbywały się na stadionie Cracovii i były głoszone w języku polskim. Pozostałe grupy językowe miały spotkania w innych miejscach. Każda katecheza kończyła się mszą św., podczas której młodzież

miała okazję włączyć się we wspólny śpiew, zwłaszcza podczas uwielbienia po komunii. Byli zakwaterowani u rodzin, które - jak sami podkreślają - bardzo ciepło ich przyjęły i były ogromnie gościnne. Uczestniczyli we wszystkich wydarzeniach centralnych: nabożeństwie Drogi Krzyżowej, nocnym czuwaniu i we mszy św. kończącej Światowe Dni Młodzieży.

Szczególnym powodem do radości było to, że mieli okazję znaleźć się blisko papieża Franciszka. Gdy Ojciec Święty przejeżdżał przed Wawelem stali najbliżej barierki. Uczestnicy wyjazdu tłumaczyli, że nie trzeba było znać języków, żeby dogadać się z kimkolwiek czy zrobić wspólne zdjęcie. - Podchodziło się do obcokrajowców, wyciągało swój telefon i wszyscy wiedzieli, o co chodzi. Jeśli ktoś kogoś niechcący popchnął, czy szturchnął, to ta osoba odpowiadała uśmiechem a nie wyzwiskami. Można było doświadczyć w praktyce prawdziwego pokoju i bra-

terstwa. Co do tłoku w tramwajach i autobusach to był spory, ale to nawet nie przeszkadzało. Wszyscy potrafili wykorzystać czas oczekiwania na to, żeby świetnie się bawić, śpiewać i śmiać się. Organizacja była naprawdę bardzo dobra. Wiadomo, że ludzi było dużo, więc i tłok był, ale każdy wiedział po co przyjeżdża i nawet to nie było w stanie zepsuć wyjątkowej atmosfery tego wyjazdu - podkreśla młodzież, która po raz pierwszy uczestniczyła w ŚDM. Jedynie dla opiekuna grupy - księdza Mariana Brdysia był to już kolejny raz. Nie udało im się dotrzeć na ul. Franciszkańską 3, ale za pośrednictwem internetu i telewizji na bieżąco słuchali słów papieża. Bardzo ważny dla nich był fakt, że Ojciec Święty mówił językiem współczesnym, prostym i zrozumiałym dla wszystkich. W ciągu tych kilku dni wypowiedział wiele cennych słów, z których każdy zapamiętał przynajmniej jedno i zachował je głęboko w sercu.

(Is)



Fot. Parafia św. Małgorzaty w Cielczy

STANISŁAW CHAREMZA

l. 69 (Przybysław)

TERESA PLENCLER

l. 85 (Wilczyniec)

MARZANNA MAŃKOWSKA

l. 53 (Jarocin)

EUGENIUSZ BŁASZCZYK

l. 55 (Stęgosz)

CZESŁAW FRANKOWSKI

l. 90 (Jarocin)

MARIAN STANEK

l. 63 (Wilczyniec)

ZDZIŚŁAWA LORENC

l. 74 (Jarocin)

ZATRZYMAJ SIĘ

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Ksiądz nie gryzie, podchodź śmiało

Od kilku lat szczególną cziłą w parafii św. Marcina w Jarocinie otacza się świętą Annę.

Wspomnienie matki Maryi i babci Jezusa oraz jej męża - Joachima to okazja, aby modlić się w intencji dziadków oraz solenizantek noszących to samo imię. Portret świętej znajduje się w ołtarzu bocznym. Parafia posiada także jej figurę, która została poddana gruntownej renowacji. Podczas sumy odpustowej, której przewodniczył ksiądz Łukasz Ograbek, znajdowała się przy ołtarzu.

W kazaniu kapłan podkreślił, że święta Anna zwraca uwagę nie na siebie, ale przede wszystkim na wartość rodziny. - Przyczyną zagrożenia jej jedności jest brak trzech filarów, które decydują o jej trwałości. Pierwszym jest modlitwa - codzienna, najprostsza. Bardziej wielu osób z niej rezygnuje. Nie proszą Boga o błogosławieństwo na cały dzień. Nie zapraszają Go do swoich codziennych obowiązków, do swojego życia. Świat ciągle się spieszy. Ojciec duchowny powiedział mi: „nie masz, chłopie, czasu? To nastaw budzik pięć minut wcześniej. Zdązysz się chociaż przeżegnać i powiedzieć „Boże, prowadź mnie przez cały dzień” - tłumaczył ksiądz Łukasz. Dodał, że drugim filarem jest niedzielna msza św., od której jest jeszcze łatwiej się zdystansować. - Jak nie ma codziennej modlitwy, to



tym łatwiej jest zrezygnować z Eucharystii. Wielu przychodzi spóźnionych i wychodzi przed błogosławieństwem końcowym, w którym Bóg chce udzielić

nam łaski na cały tydzień. Myślę, że najlepiej byłoby, żeby w zakrystii była lista obecności. Wystarczyłoby wejść i się podpisać, a potem wrócić do domu.

Łatwo jest zrezygnować z Eucharystii w świecie, który nastawiony jest na materializm. Nie dość, że ona nic im nie daje w sensie materialnym, to jeszcze

muszą dać coś od siebie, swój czas - podkreślił kaznodzieja.

Trzecim i „najtrudniejszym” filarem jest sakrament pokuty i pojednania. - Nawet, jeśli pamiętamy o modlitwie czy Eucharystii, to o sakramencie miłosierdzia już nie bardzo. (...) Po to Jezus wybrał sobie kapłana, abyś mógł z Nim sobie porozmawiać w konfesjonale. Jeśli czujesz taką potrzebę, możesz spowiadać się nawet codziennie. Inaczej zaczyna się odchodzenie od Boga, który nie tylko staje się niepotrzebny, a zaczyna wręcz zawadzać. Im rzadziej przystępujemy do spowiedzi, tym trudniej jest później wrócić do Pana Boga. Im dłuższa jest przerwa, tym bardziej boimy się tego, co ksiądz powie, gdy usłyszysz, ile czasu minęło. A szatan się cieszy, bo ma nas w garści. Jakbyście tak usiedli za mnie przy konfesjonale, to byście widzieli, jak ludzie się czają i jakie robią podchody. Czasem zastanawiam się nad tym, czy nie wywiesić kartki: „Podchodź śmiało, ja nie gryzę - co najwyżej na obiedzie” - mówił nieco żartobliwie były wikariusz parafii św. Marcina, który obecnie pełni posługę w parafii Miłosierdzia Bożego w Kuliszu. Duchowny starał się przekonać zebranych, że zawsze można zacząć wszystko od nowa i że nigdy nie jest na to za późno. I że te trzy filary dotyczą nie tylko życia rodzinnego, ale i każdej jednostki. (Is)

Błogosławili podróżnych, święcili pojazdy



W niedzielę, dzień przed wspomnieniem św. Krzysztofa - patrona kierowców we wszystkich parafiach święcono samochody, rowery i inne środki transportu. Błogosławieństwo udzielane było też wszystkim podróżującym. Każdy z właścicieli pojazdów otrzymał obrazek z wizerunkiem patrona i modlitwą. Przy okazji można też było wspomóc akcję zakupu środków transportu dla misjonarzy organizowaną przez „MIVA Polska”. W parafii św. Marcina w Jarocinie w zamian za dobrowolną ofiarę można było otrzymać breloczki do kluczy ze św. Krzysztofem i wizerunkiem najstarszego jarocińskiego kościoła.

(Is)

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach.”

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, uczestniczyli we mszy św., pogrzebie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

CZESŁAWA FRANKOWSKIEGO

Dziękujemy o. Gwardianowi Lesławowi Szymborskiemu, o. Sylwinowi Wojdanowiczowi z klasztoru o.o. Franciszkanów w Jarocinie, lekarzowi Radosławowi Bahlajowi z przychodni „MEDAN”, ordynatorowi oddziału wewnętrznego prof. dr hab. Jackowi Piątkowi ze szpitala w Jarocinie, delegacjom z Zakładów Pracy, Związku Nauczycieli Emerytów ze Szkoły nr 3, Rodzine, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym. Dziękujemy za modlitwę, liczne intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty oraz Zakładowi Pogrzebowemu „Jezierski”

Żona z rodziną

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Znajomym, Sąsiadom, firmie pogrzebowej B. W. Paul, restauracji „Słoneczna” oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej oraz zamówili Msze św. w intencji naszej kochanej Żony, Mamy, Babci, Córki i Siostry

ś. † p.

MARZANNY MAŃKOWSKIEJ

składa
mąż z rodziną

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

► LUDZIE SKARŻĄ SIĘ NA WŁAŚCICIELA GOSPODARSTWA

Mieszkańcy Zakrzewa alarmują, że w okolicy ich miejscowości są wywożone nieczystości z ferm norek, które nie dość, że nie pozwalają im normalnie żyć ze względu na uciążliwy fetor, to zagrażają ujęciu wody w Stefanowie. Ich zdaniem gnojowica wywożona jest przez Przedsiębiorstwo Rolne w Rusku. - *Zalewają nas dookoła. To jest już nie do zniesienia. Niech ktoś z tym coś zrobi. Jak długo jeszcze będą nas truli?* - pytają zdesperowani zakrzewianie.

Co mogą zrobić mieszkańcy? Nic nie mogą

Mieszkańcy Zakrzewa twierdzą, że najwięcej transportów przyjeżdża w weekendy, kiedy służby ochrony środowiska nie pracują. - *Zdarza się, że kierowcy nie chce się jeździć po polu - bo to w kukurydzę jest wywożone - to beczkowozem podjeżdża w jedno miejsce i wszystko spuszcza skórkowany do rowu - oburza się Ryszard Kołodziej, radny Rady Miejskiej Jarocina, który mieszka w Zakrzewie. A jego żona dodaje: - Kiedy jest zachodni wiatr to jest taki smród, że aż zatyka i gryzie. Trudno żyć w takich warunkach. A ludzie w Stefanowie to nawet prania nie mogą wywiesić na dworze. Mam tam znajomą, która mówi, że tak przejdzie smrodem, że jest nie do wytrzymania. - opisuje Grażyna Kołodziej. - To jest inny smród niż ten, który my znamy na wsi - kiszonki, oborników. One są jeszcze jakieś znośne. A tego, co tam wywożą nie da się wytrzymać. To są zwierzęta (norki - przyp. red.) hodowane na padlinie. Proces rozkładu powoduje taki uciążliwy smród - dodaje Ryszard Kołodziej. - Całe zło jest jednak w tym, że to zagraża ujęciu wody Stefanów. I to zagrożenie jest potężne, skoro oni potrafią wywieźć dziennie co najmniej kilka takich zbiorników po dwadzieścia tysięcy metrów sześciennych. Takie intensywne wożenie odbywa się od lutego na sześćdziesiąt hektarów i na pewno wcześniej, czy później odbije się na środowisku - twierdzi jarociński radny.*

Soltys Zakrzewa Rafał Grzybowski wystosował w imieniu mieszkańców pismo do Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Prosił w nim o interwencję w sprawie uciążliwości związa-

Okropny fetor we wsi. Mieszkańcy bezradni



Mieszkańcy Zakrzewa twierdzą, że gnojowica na pola w okolicy ich miejscowości wywożona jest od kilku miesięcy

► Do wywozu na grunty rolne odchodów zwierzęcych z ferm norek stosuje się przepisy ustawy z 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu (Dz. U. z 7 maja 2015 r. poz. 625 z późn. zm.). Organem właściwym do kontrolowania przepisów dotyczących warunków stosowania nawozów jest Inspekcja Ochrony Środowiska.

► Zgodnie z ustawą o nawozach i nawożeniu nawozy naturalne i organiczne w postaci płynnej lub stałej (obornik, gnojówka, gnojowica) można stosować w terminie od 1 marca do 30 listopada. Wyjątek stanowią uprawy pod osłonami, gdzie takie nawozy można stosować cały rok. (Dz. U. 2007 nr 147 poz. 1033). Nie dotyczy to również rolników gospodarujących na obszarach OSN (obszary szczególnie narażone na zanieczyszczenia związkami azotu). Zgodnie z założeniami programów działań dla OSN nawozy naturalne i organiczne można stosować jedynie do 15 listopada.

Dodatkowo nawozów naturalnych nie wolno stosować:

- na glebach zalanych wodą oraz przykrytych

śniegiem lub zamrzniętymi do głębokości 30 cm, oraz podczas opadów deszczu, - płynnych nawozów naturalnych (gnojowica, gnojówka) na glebach bez okrywy roślinnej, położonych na stokach o nachyleniu większym niż 10%, - płynnych nawozów naturalnych (gnojowica, gnojówka) podczas wegetacji roślin przeznaczonych do bezpośredniego spożycia przez ludzi. Jednocześnie warto pamiętać, że zgodnie z prawem, zastosowana w okresie roku dawka nawozu naturalnego nie może zawierać więcej niż 170 kg azotu (N) w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych. Jak to wygląda w praktyce? Przy założeniu że przeciętny obornik o suchej masie do 25%, zawiera około 0,5% azotu oraz wykorzystanie azotu z obornika w pierwszym roku wynosi około 40%, na hektar użytku rolnego możemy zastosować mniej więcej 30 ton obornika. Za nieprzestrzeganie tych obowiązków rolnik może być ukarany sankcją podczas kontroli prowadzącej przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

kaliskiego WIOŚ-u. Inspektorzy nie pobrali jednak próbek gleby z pola, na które wywożono gnojowicę. Bazowali tylko na oświadczeniu szefa przedsiębiorstwa w Rusku. Nie wiadomo więc, czy zostały przekroczone jakiegokolwiek normy. - *Sensu poboru jakby nie było, bo to spowodowałoby tylko mnożenie kosztów - uzasadnia dyrektor jednostki. - Ale byliśmy tam i rzeczywiście smród nieziemski się tam unosił - dodaje. Kontrolerzy ustalili ponad to, że odległość gruntu, na który wywożono nieczystości do ujęcia najbliższego wody była znaczna - ok. 1 kilometra. - Ujęcie nie ma strefy ochronnej. Gdyby taka była, wówczas ustawa o nawożeniu przewiduje limitowanie w odległości 50 metrów. Ale w tym przypadku strefy nie ma - wyjaśnia Jakub Kaczmarek. I dodaje: - Dziwi mnie postępowanie zarządcy ujęcia (Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie - przyp. red.), bo skoro obawia się o jego bezpieczeństwo, to strefa chroniłaby tę studnię.*

Prezes jarocińskiego PWiK-u twierdzi, że strefy ochronne dla ujęć wody zostały zniesione kilka lat temu. - *Przepisy nie definiują czegoś takiego, jak strefa ochronna i my ich już nie wyznaczamy - twierdzi Remigiusz Nowojewski. I zapewnia: - Z badań wynika, że z naszym ujęciem nic się nie dzieje. Wszystkie czynniki są w normie, a nawet niektóre w porównaniu z poprzednimi się poprawiły.*

Ujęcie wody w Stefanowie skontrolował jarociński sanepid. - *Na chwilę obecną nie ma żadnego sygnału, który miałby świadczyć o pogorszeniu jakości wody. To ujęcie jest na razie bezpieczne - podkreśla Jacek Moś, kierownik oddziału nadzoru w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jarocinie.*

Przedsiębiorca: Jest różna kultura

Szef Przedsiębiorstwa Rolnego w Rusku przyznaje, że gnojowica wywożona na pola w okolicy Zakrzewa pochodziła z jego gospodarstwa. - *Mamy taki okres, że się gnojowicę wywozi i my to robimy. Jest to zgodne z prawem. Skończą się żniwa i przestaniemy to robić - podkreśla Wojciech Wójcik. - Chcemy ekologicznie i zdrowo żyć. My wywozimy nawóz naturalny, a mieszkańcy się buntują i nasyłają na nas różne inspekcje. Wobec tego, jak to się nie podoba, możemy stosować opryski i nawozy. Wtedy nie będą ekologicznie będą im dodatkowe piersi rosnąć. Trzeba się zdecydować, czego chcemy - oburza się właściciel gospodarstwa w Rusku. Zaprzecza, jakoby gnojowica pochodziła z ferm norek, a odnosząc się do nieprawidłowości wykazanych w czasie kontroli WIOŚ-u, stwierdza: - Jeśli im się coś nie zgadza, to ich problem. Jak ja mam komentować ileś hektarów zbiorników? A może mamy parę hektarów zbiorników. My wywozimy tyle, ile mamy. Poza tym, my wcale nie musimy tego przyznawać, bo nie ma takiego wymogu. Część rolników orze, a część nie. Jest różna kultura prowadzenia gospodarstwa.*

ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIE

PPNU SOBMETAL
SOBAŃSCY s.o.
tel. 606 730 586, 606 976 197
tel. 65 547 16 75, fax 65 614 21 31

WÓZEK MIESZAJĄCY

uowosć

Zastosowanie:
ZBIORNIKI
NA GNOJOWICE OTWARTE
ZBIORNIKI
NA GNOJOWICE ZAMKNIĘTE

moc silnika: 4kW, 1420 obr./min.
śmigło mieszające: śr. 240mm
głębokość zapurzenia: 2,40m

63-930 Jutrosin - Rogożewo 23a
www.pphusobmetal.pl, e-mail: sobmetal@tlen.pl

nych z wywozem nieczystości na pola przez Przedsiębiorstwo Rolne Rusko. Starosta przekazał petycję - zgodnie z kompetencjami - do Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, delegatury w Kaliszu. Z informacji, które otrzymaliśmy ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie wynika, że Przedsiębiorstwo Rolne Rusko nie potrzebuje żadnych specjalnych pozwoleń na wywóz gnojowicy na pola, ponieważ regulują to przepisy ogólne. Wyznaczają one okres od marca do końca listopada, kiedy można takie nieczystości organiczne wywozić na pola. Jest jednak jeden warunek, którego przedsiębiorstwo w Rusku nie spełniło - takie nieczystości wywiezione na pole należy niezwłocznie przyorać.

Dyrektor WIOŚ-u Jakub Kaczmarek pytany, co mieszkańcy mogą zrobić w takiej sytuacji, odpowiada z rozbijającą szczerością: - *Nic. Inspektorat podjął jednak działania i zarządził kontrolę w Przedsiębiorstwie Rolnym Rusko. Zanim jednak ją rozpoczął, musiał uprzedzić właściciela o planowanych działaniach, a ten miał siedem dni, żeby się do nich przygotować. - Tylko w przypadku zagrożenia zdrowiu lub*

życia możemy wkroczyć bez uprzedzenia. Tutaj takich przesłanek nie było - twierdzi dyrektor kaliskiego WIOŚ-u.

Inspektor: Byliśmy. Smród nieziemski się unosił

Czynności kontrolne jeszcze się nie zakończyły, ale inspektorzy wstępnie ustalili, że na pola w okolicy Zakrzewa wywieziona została gnojowica pochodząca od zwierząt hodowlanych innych niż norki. - *Mamy wątpliwości co do ilości. Podano nam pewne liczby dotyczące wielkości zbiorników, gdzie to było przechowywane i nijak się to ma do ilości wywożonych nieczystości. Bo z tych informacji wynika, że te zbiorniki musiałyby mieć powierzchnię paru hektarów. Będziemy to wyjaśniać - tłumaczy dyrektor Jakub Kaczmarek. - Poza tym wylano to w kukurydzę, a przepisy mówią wyraźnie, że należy to niezwłocznie przyorać. Ta kwestia budzi największe kontrowersje. Ustalimy, czy zostało to wywiezione jako nawóz - takie jest stanowisko zakładu i nie byłoby wtedy naruszenia prawa - czy jako odpad. Jeżeli to drugie, to nie do końca jest to zgodne z przepisami. Na takie działanie potrzebna jest decyzja, a takiej nie firma raczej nie ma - dodaje szef*

BOROWSKI

SKUP

pszenicy & pszenżyta, kukurydzy suchej i mokrej.

Kupię ziemię powyżej 7 ha

KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI

MIESZALNIA PASZ BOROWSKI
DOBRZYCA, ul. Krotoszyńska 49
Tel. 500 150 713, 62 742 88 04

Stachura beton
 Rok założenia 1963

Stachura Michał
 63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
 Tel./fax 62 722-11-64
 Kom. 601-252-647, 603-603-972
 www.stachura-beton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW, ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

Beton Towarowy

SKUP JABŁEK przemysłowych

JAROCIN
 ul. Węgłowa (po byłym EUROWIT)
 od 19.08 poniedziałek, piątek od 9-13

CHWAŁĘCIN (TOM-WIT)
 od 20.08
 wtorek, sobota od 9-13

601-19-90-79

ATIZ POŻYCZKI

DLA STAŁYCH KLIENTÓW

- 1000 zł - 12 RAT MIESIĘCZNYCH PO 128 zł
- 1000 zł - PO 30 DNIACH ODDAJESZ 1060 zł

698 832 192
(62) 766 81 95

BIURO REKLAMY <<< GAZETA Jarocińska

Artur Antczak
 508 318 922

Angelika Włodarczyk
 509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
 tel. (62) 747 47 47

OGŁOSZENIE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie ogłasza przetarg nieograniczony na zawarcie umowy ustanowienia odrębnej własności następującego lokalu mieszkalnego:

1. ul. Wojska Polskiego 55/10 w Jarocinie, o pow. użytk. - 19,7 m², składa się z 1 pokoju z aneksem kuchennym, wc, umywalni i przedpokoju, usytuowany na poddaszu budynku wielorodzinnego, wyposażony w media komunalne.

Cena wywoławcza ustalona na kwotę - **33.210 zł**
 Minimalne postąpienie - 1.000 zł
 Wadium wynosi - **3.321 zł**

Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu **26.08.2016 r. o godz. 10.00** w Klubie Osiedlowym Spółdzielni Mieszkaniowej w Jarocinie O/Kościuszki 3.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium na dwa dni przed terminem ogłoszonego przetargu na rachunek bankowy SML-W w Jarocinie: PKO BP SA 38 1020 2212 0000 5302 0024 6066 BZ WBK SA 18 1090 1131 0000 0000 1300 1995 BS Jarocin 90 8427 0009 0031 2578 2000 0001

W/w lokal można oglądać w dniu **23.08.2016 r. w godz. 9.00 do 10.00**

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest przedstawić Komisji Przetargowej dokument tożsamości oraz dowód wpłaty wadium. Zastrzega się możliwość odwołania bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PARTNERSTAL
 PRODUKCJA GARAZÓW BLASZANYCH
 OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS

- GARAZE - konstrukcja ocynkowana
- SCHOWKI na śmietniki
- garaże z wiatą - kojce dla psów

PROMOCJA KONSTRUKCJA OCYNK

tel. 63 222 71 81 Konin, 65 615 61 89 Leszno,
 62 584 61 71 Kalisz, 61 669 87 14 Poznań,
 kom. 698 230 205

HATEX

Jarocin
 ul. Wrocławska 50
 tel. 62 505 31 33

Pleszew. ul. Ogrodowa 13
 tel. 62 742 58 75
 tel. 62 508 20 05

Dobrzyca. ul. Kozłomska 19
 tel. 62 741 34 78

PROMOCJA TYNKI

cena od 90 zł
 brutto za opakowanie

Oferta ważna do 31.08.2016 r.

FACHOWIEC

PODŁOGA ŚCIANA DRZWI

PANEL PODŁOGOWY
 dąb rosnący AC4, 8mm

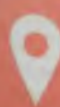
SWISS KRONO

www.swisskrono.pl

25⁹⁰
 zł/m²

+ listwa GRATIS

DRZWI **ENIRO**
 Z MONTAŻEM
TANIEJ
o VAT



UL. WOJSKA POLSKIEGO 47
63-200 JAROCIN

OFERTA WAŻNA DO 31.08.2016 R. W DOWYCHERPAKU ZAPAKOWAN

693 988 488
jarocin@grupafachowiec.net



ZOBACZ WIĘCEJ PROMOCJI NA WWW.**JAROCIN.GRUPAFACHOWIEC.EU**

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPOŻYCIE ALKOHOLU SZKODZI ZDROWIU, SPRZEDAŻ ALKOHOLU
OSOBOM NIETRZEŻWYM I MŁODZIEŻY DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Whisky Shop

CENY HURTOWE

Jarocin: ul. Wrocławska 79a, ul. Wrocławska 49,
ul. Solidarności 8, ul. Wojska Polskiego 37,
ul. Św. Ducha 32

EXPRESSOWA I FACHOWA OBSŁUGA

	CENA: 2,99 zł		CENA: 1,79 zł		CENA: 2,59 zł		CENA: 0,99 zł
Dziki sad butelka		Żubr butelka		Żywiec butelka		Fruugo butelka	
	CENA: 1,99 zł		CENA: 11,35 zł		CENA: 2,15 zł		CENA: 3,99 zł
Leżajsk butelka		PRIMA butelka		Tyskie butelka		Pepsi 2l butelka	

OGŁOSZENIE

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu informuje o przystąpieniu do sporządzenia

PROJEKTU PLANU URZĄDZENIA LASU NADLEŚNICTWA JAROCIN NA LATA 2019 - 2028

Obrady Komisji Założeń Planu odbędą się w dniu 20 września 2016 r. o godz. 9.00 w siedzibie RDLP w Poznaniu, ul. Gajowa 10 na sali nr 30. Istnieje możliwość wzięcia udziału w obradach przez zainteresowane osoby i instytucje. Celem KZP jest sformułowanie założeń do planu urządzenia lasu oraz zakresu projektowanych uzgodnień do prognozy oddziaływania tego planu na środowisko i na obszary natura 2000. Założenia do ww. planu urządzenia lasu zostaną wyłożone do publicznego wglądu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, ul. Gajowa 10 w pokoju nr 15 i 37 oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej http://bip.lasy.gov.pl/plibip/dg/rdlp_poznan/plan_urzadzenia_lasu w dniach od 10.10. do 02.11.2016 r. Uwagi i wnioski proszę składać na piśmie w terminie do 23.11.2016 r. na adres: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu ul. Gajowa 10, 61-959 Poznań. Dyrektor RDLP w Poznaniu ww. uwagi i wnioski rozpatrzy w terminie do 6.12.2016 r.

ROL-PASZ
KRYSZTOF DOMACHOWSKI

JĘCZMIENŃ OZIMY

Sandra

STRZELCE WIELKIE 35, 63-820 PIASKI

MAGAZYN:

Lubiń, ul. Mickiewicza 24, 64-810 Krzywiń

www.rol-pasz.pl



• wcześniejsza
• krótsza
• plenniejsza

tel. 695 927 126

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIŁE
BRAMY GARAŻOWE
KOJCE DLA PSÓW**



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(05) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

MOTOSTODOŁA SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI
Motocykle
Skutery
Quady

Ul. Floriańska 4a, 63-720 Koźmin Wlkp.

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 9-17, sobota 9-13

tel. 604 625 768, 698 625 572 e-mail: motostodola.kaczmarek@wp.pl

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS RATY!!!

Oferujemy:
■ okna, drzwi
■ rolety, moskitiery
■ bramy, parapety
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!
63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ



WWSSE

**STUDIA MAGISTERSKIE,
INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE
ORAZ STUDIA PODYPŁOMOWE
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH**

NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SPOŁECZNA
- INFORMATYKA

**NAJNIŻSZE
CZESNE
W REGIONIE**

OFERTA STUDIÓW PODYPŁOMOWYCH:

- Neurologopedia - NOWOŚĆ
- Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka - NOWOŚĆ
- Organizacja i zarządzanie placówkami pomocy społecznej - NOWOŚĆ
- Zintegrowana edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna
- Terapia pedagogiczna
- Logopedia
- Oligofrenopedagogika
- Przygotowanie pedagogiczne
- Resocjalizacja i socjoterapia
- Koncepcja planu daltońskiego w zintegrowanej edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- Organizacja i zarządzanie oświatą
- Doradztwo zawodowe i edukacyjne
- Asystent rodziny
- Asystent osoby starszej
- Język angielski/niemiecki w zintegrowanej edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- Podstawy przedsiębiorczości
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Rachunkowość i podatki
- Finanse i bankowość
- Ekonomia Przedsiębiorstw
- Badania społeczne i rynkowe
- Informatyka i technologie informacyjne
- Specjalność nauczycielska informatyka i technologie informacyjne
- Informatyka stosowana

Rekrutacja

na studia podyplomowe ciągła

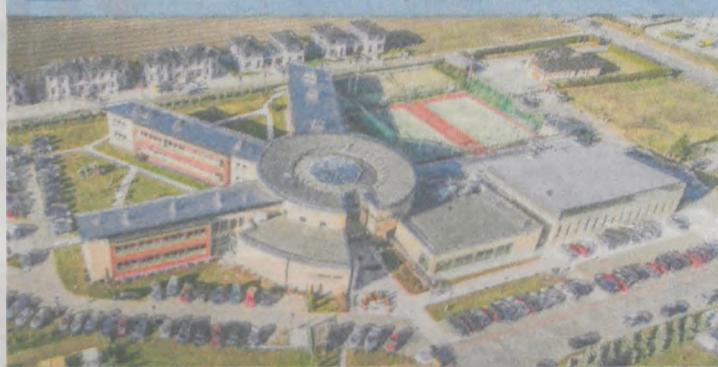
Zajęcia rozpoczynają się od kolejnego semestru po zebraniu się grupy.

**ZAINTERESOWANYCH
BERDZIEJNIE ZAPRASZAMY!**

Szczegółowe informacje dostępne na stronie:

www.wwsse.pl

w zakładce Studia: Studia Podyplomowe



ul. Surzyńskich 2, 63-000 Środa Wlkp.
tel. (61) 222 45 56, 784 950 640
fax (61) 222 45 57
e-mail: info@wwsse.pl

www.wwsse.pl

Amatorzy i dzieci

Turniej piłkarski drużyn amatorskich oraz dwa turnieje dla dzieci, w kategoriach zaków i orlików, rozegrane zostały w ramach XXIII Memoriału Tomka Michalaka w Golinie.

Tegoroczny memoriał odbył się w sobotę 7 sierpnia. Zawody rozgrywano jednocześnie na trzech wydzielonych na murawie boiskach. Kibice mogli zatem wybrać, czy chcą obserwować zmagania dzieci, czy dorosłych.

W turnieju zaków wzięły udział cztery zespoły, a zwy-

ciężyła drużyna KKS-u Astry 3 Krotoszyn. W zmaganiach orlików uczestniczyło natomiast sześć zespołów, a wygrali gospodarze, czyli młodsi piłkarze Gromu Golina.

Na głównej płycie boiska rozgrywano turniej drużyn amatorskich, w którym wzięły udział cztery zespoły, złożone głównie z przedstawicieli sponsorów oraz byłych i obecnych zawodników Gromu Golina. Zwyciężyli Mundurowi, czyli ekipa złożona głównie ze strażaków

i pracowników służb więziennych.

Łącznie w sportowych zmaganiach wzięło udział ponad dwustu zawodników. Wszystkie drużyny otrzymały nagrody rzeczowe i medale. Dla uczestników przygotowano również ciepły posiłek oraz napoje. Wręczono także wyróżnienia indywidualne – statuetki dla najlepszych strzelców, bramkarzy oraz króla rzutów karnych (został nim były bramkarz Gromu Piotr Półtorczyk).

(pw)

WYNIKI TURNIEJÓW MEMORIAŁOWYCH:

• Żacy:

1. KKS Astra 3 Krotoszyn
2. Akademia Lecha
3. Grom Golina
4. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.

Orliki:

1. Grom Golina
2. Błękitni Sparta Kottin
3. Czarni Dobrzyca
4. LKS Gołuchów
5. Astra Krotoszyn
6. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.

Amatorzy:

1. Mundurowi
2. Tad-Bud Jarek
3. Grom Old Team
4. Biernacki



Uczestnicy XXIII Memoriału Tomka Michalaka w Golinie

► BIEGI

Wyjątkowa górką

Druga edycja Biegu Ulicznego „Górka Żerkowska” odbędzie się w niedzielę 21 lipca. Biegacze o godz. 11.00 wystartują z żerkowskiego rynku i pobiegną najpierw w dół - do Śmielowa (nawrót na dziedzińcu pałacowym), a później tą samą, ale zdecydowanie trudniejszą drogą ruszą pod górę, by finiszować w miejscu startu.

- Wyjątkowa trasa wyróżnia nasz bieg. Dla jednych jest to plus, dla innych może minus, ale na pewno gwarantuje niezapomniane przeżycia - mówi Przemysław Matan ze Stowarzyszenia Athletica, które organizuje imprezę.

Uczestnicy mogą wystartować w biegu na 10 km lub wziąć udział w Marszu Nordic Walking na dystansie 6 km. Zapisy prowadzone są na stronie www.time4run.com.pl. Wpisowe wynosi

40 zł (20 zł dla mieszkańców gminy Żerków). W skład pakietu startowego wchodzi: okolicznościowa koszulka i pamiątkowy medal oraz napój izotoniczny i woda na trasie.

Dla najlepszych przewidziano nagrody finansowe. Nagradzani będą także zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Organizatorzy przygotowali także atrakcje dla kibiców i sympatyków rekreacji, którzy pojawią się na żerkowskim rynku. Jeden z nich wróci do domu z rowerem. O godz. 15.00 w amfiteatrze wystąpi Damian Syjonfam (reggae). Wstęp wolny.

W związku z biegiem w niedzielę w godz. 11.00-13.00 wystąpią utrudnienia w ruchu kołowym na trasie Żerków - Śmielów.

(faf)



ATHLETICA
POD NASZYM
PATRONATEM

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCA



II BIEG ULICZNY „Górka Żerkowska”

10 km

Marsz Nordic Walking
6 km

21.08.2016 godz. 11.00

Start: Rynek w Żerkowie

Zapisy: www.time4run.com.pl

Oplata startowa: od 30 zł
mieszkańcy gminy Żerków: od 20 zł

PRZYJEDŹ DO NAS,

SPRAWDŹ SIĘ,

WYGRAJ!!!



► JAROTA JAROCIN

Zostań sponsorem

Jarota Jarocin reaktywuje „Klub 100” finansowo wspierający drużynę seniorów oraz Akademię Piłkarską JKS Jarota. Członkiem „Klubu 100” mogą zostać zarówno firmy, jak i osoby prywatne, które zadeklarują i będą wpłacać co miesiąc minimum 50 zł.

- Nie ukrywam, że do zamknięcia budżetu Jaroty w tej nowej III lidze brakuje nam jeszcze trochę pieniędzy. „Klub 100” ma właśnie wspomóc naszą działalność - mówi Jacek Nagorzycki, skarbnik Jaroty. - Każdy, kto zadeklaruje stałe, miesięczne wpłaty otrzyma bezpłatny karnet na wszystkie mecze Jaroty na własnym stadionie. Ponadto będzie mógł brać udział we wszystkich imprezach organizowanych przez nasz klub. Będzie miał także prawo do głosu doradczego podczas walnych

zebrań Jaroty. Wszyscy, czy to firmy, czy też osoby prywatne, które zadeklarują akces do tego klubu będą umieszczeni na naszej stronie internetowej, bez deklarowanych kwot. Minimalna comiesięczna wpłata to 50 zł. Oczywiście można wpłacać też znacznie więcej - mówi skarbnik Jaroty.

Aby zostać członkiem „Klubu 100”, należy wypełnić deklarację dobrowolnego przystąpienia do projektu oraz określić wysokość miesięcznej składki. Wystarczy skontaktować się z Jackiem Nagorzyckim (tel. 505/128-408), który podjedzie z deklaracją i udzieli szczegółowych informacji. Do klubu będzie można również przystąpić przed pierwszym meczem Jaroty w najbliższą sobotę na specjalnym stanowisku przy kasie biletowej.

(faf)

GAZETA
Jarocińska

Nakład do 9 000 egz ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWCTWA

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Piarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokolowicz, Przemysław Szczęsny, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,
Paweł Witwicki

Czytaj nas też na: [facebook.com/GazetaJarocinska](https://www.facebook.com/GazetaJarocinska)

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46

Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl
Łukasz Zięczak, l.zieczak@jarocinska.pl
Szymon Mofina, s.mofina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
ewlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kottin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 4D, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Północna Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Pechal, (62) 747-15-31
k.pechal@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata-ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 800 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ZAPOWIEDZI
SPOTKAN

III LIGA

Wyniki II kolejki rozgrywek:

Olimpia Zambrów - Gryf Wejherowo	1:3
Raków Częstochowa - Warta Poznań	3:1
Błękitni Stargard - Legonia Legonowo	1:1
Kotwica Kołobrzeg - GKS Belchatów	0:2
Odra Opole - Polonia Warszawa	2:2
Polonia Bytom - Olimpia Elbląg	0:0
Puszcza Niepolomice - Siarka Tarnobrzeg	3:0
Rozwój Katowice - ROW 1964 Rybnik	0:2
Stal Stalowa Wola - Radomiak Radom	1:2

Tabela:

1. Gryf Wejherowo	2	6	5:2
2. Odra Opole	2	4	5:2
3. Puszcza Niepolomice	2	4	3:0
4. Raków Częstochowa	2	4	5:3
5. ROW 1964 Rybnik	2	4	2:0
6. Radomiak Radom	2	4	2:1
7. GKS Belchatów	2	3	4:0
8. Rozwój Katowice	2	3	3:2
9. Olimpia Elbląg	2	2	2:2
10. Błękitni Stargard	2	1	2:3
11. Warta Poznań	2	1	2:4
12. Kotwica Kołobrzeg	2	1	1:3
13. Polonia Warszawa	2	1	2:5
14. Legonia Legonowo	2	1	1:4
15. Polonia Bytom	2	0	3:0
16. Siarka Tarnobrzeg	2	0	0:3
17. Olimpia Zambrów	2	0	1:5
18. Stal Stalowa Wola	2	0	1:5

Uwaga!

Polonia Bytom została ukarana odjęciem czterech, GKS Belchatów trzech, a Siarka Tarnobrzeg jednego punktu za niespełnienie wymogów licencyjnych.

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Wyniki I kolejki rozgrywek:

1. KOLEJKA 06.08.2016	
Argeń Lębork - KKS 1925 Kalisz	2:3
Pogoń II Szczecin - Lech II Poznań	0:1
Bałtyk Gdynia - Wda Świecie	1:1
Elana Toruń - Gwardia Koszalin	0:1
Vineta Wolin - KS Chwaszczyno	4:2
Chernik Bydgoszcz - GKS Przodkowo	0:2
Górnik Konin - Sokół Kiełczew	3:0
Polonia Środa - Jarota Jarocin	0:4
Świt Skolwin (Szczecin) - Leśnik Manowo	2:0

Tabela:

1. Jarota Jarocin	1	3	4:0
2. Górnik Konin	1	3	3:0
3. Vineta Wolin	1	3	4:2
4. GKS Przodkowo	1	3	2:0
5. Świt Skolwin (Szczecin)	1	3	2:0
6. KKS 1925 Kalisz	1	3	3:2
7. Gwardia Koszalin	1	3	1:0
8. Lech II Poznań	1	3	1:0
9. Bałtyk Gdynia	1	1	1:1
10. Wda Świecie	1	1	1:1
11. Pogoń Lębork	1	0	2:3
12. Elana Toruń	1	0	0:1
13. Pogoń II Szczecin	1	0	0:1
14. KS Chwaszczyno	1	0	2:4
15. Chernik Bydgoszcz	1	0	0:2
16. Leśnik Manowo	1	0	0:2
17. Sokół Kiełczew	1	0	0:3
18. Polonia Środa Wlkp.	1	0	0:4

IV LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Wyniki I kolejki rozgrywek:

SKP Słupca - Victoria Września	1:5
Kania Gostyń - Odra 1912 Kościan	0:2
LKS Ślesin - Polonia Kępno	0:0
Wicher Dobra - Białe Orzełko Kozłmin	1:2
Rawia Rawicz - Ostrovia Ostrow	3:3
Pogoń N. Skalmierzyce - Victoria Ostrowszów	4:1
Cantra Ostrow - Dąbrowska Pępowa	3:0 (walkower)
Racot - Polonia 1912 Leszno	(przełożony)

Tabela:

1. Victoria Września	1	3	5:1
2. Pogoń N. Skalmierzyce	1	3	4:1
3. Cantra Ostrow Wlkp.	1	3	3:0
4. Odra Kościan	1	3	2:0
5. Białe Orzełko Kozłmin	1	3	2:1
6. Ostrovia 1909 Ostrow Wlkp.	1	1	3:3
7. Rawia Rawicz	1	1	3:3
8. LKS Ślesin	1	1	0:0
9. Polonia Kępno	1	1	0:0
10. PKS Racot	0	6	0:0
11. Polonia 1912 Leszno	0	0	0:0
12. Wicher Dobra	1	0	1:2
13. Kania Gostyń	1	0	0:2
14. Victoria Ostrowszów	1	0	1:4
15. Dąbrowska Pępowa	1	0	0:3
16. SKP Słupca	1	0	1:5

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(obok nowego sklepu meblowego)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Sobota 13 sierpnia

17.00



JAROTA JAROCIN



VINETA WOLIN

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 14 sierpnia

16.00



GKS ŻERKÓW



ORZEŁ MROCZEŃ

Karnety na Jarotę - jeden mecz za darmo

70 zł kosztują karnety na rundę jesienną III ligi. Jarota w rundzie jesiennej rozegra osiem spotkań na własnym stadionie. Pojedynczy bilet kosztuje 10 zł, tak więc posiadacze karnetów zobaczą jeden mecz za darmo!

Karnety kupić można w biurze klubu (od poniedziałku do piątku od 8.00 do 14.00), w sklepie „Średniak” przy ul. Średniej 1 (od poniedziałku do piątku od 10.00 do 18.00) oraz w Dyskonce Chemicznym - ul. Popieluski 7 (budynek Kaskady, od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00).

Bardzo efektowny
początek

■ Jarota Jarocin w I kolejce III ligi rozgromiła na wyjeździe 4:0 Polonię Środa i została pierwszym liderem zreformowanej ligi. Do bramki rywali trafiali Piotr Skokowski, Jacek Pacyński, Mateusz Molewski i Hubert Antkowiak.



Jarota zagrała w Środzie bardzo dobry mecz i zasłużenie pokonała Polonię

Takiej inauguracji sezonu nie spodziewali się nawet najbardziej bezkrytyczni sympatycy Jaroty. Trener Janusz Niedźwiedź pytany przed meczem - czy wolałby zagrać na „zero z tyłu”, czy wygrać odpowiadał, że liczy na zwycięstwo bez straty bramki. Ale nawet on - największy i momentami niepoprawny optymista - nie krył po ostatnim gwizdku sędziego zaskoczenia z wyniku spotkania.

Trener Jaroty do ostatniej chwili miał problem z zestawieniem wyjściowej jedenastki. Nie mógł skorzystać z grającego w sparingach na lewym skrzydle Damiana Pawlaka (nie został jeszcze zarejestrowany, gdyż z Niemiec, gdzie ostatnio grał, nie dotarł jego certyfikat) i zmuszony został do wystawienia na tej pozycji Jacka Pacyńskiego. Najbardziej zadowolony z takiego obrotu sprawy był Hubert Antkowiak, przymierzany wcześniej do gry na prawej obronie („Antek” i Jakub Czaplinski jako młodzieżowcy mają na razie pewne miejsce w wyjściowej jedenastce). - Nie ukrywam, że zdecydowanie lepiej czuję się z przodu - mówił po meczu Antkowiak, który bardzo dobry występ podsumował bramką. Ostatecznie w defensywie zastąpił go debiutujący w Jarocie Taras Maksymiv (poprzednio Pelikan Niechanowo). Trochę wymuszone ustawienie jarocińskiej jedenastki zdało egzamin i świetnie spisujący się w sparingach Pawlak może mieć

problem, żeby wskoczyć do pierwszego składu.

Faworytem meczu była Polonia, która w poprzednim sezonie na własnym boisku przegrała zaledwie dwa razy (raz zremisowała) i straciła tylko siedem bramek. Latem nie odszedł żaden z podstawowych graczy, a doszli doświadczeni Przemysław Otuszewski i Mateusz Roszak (z Pelikana Niechanowo). Do ekipy ze Środy dołączył również m.in. trzydziestoletni Adrian Świątek, mający za sobą występy w ekstraklasie (ŁKS Łódź) oraz w I lidze (Piaś Gliwice, Górnik Zabrze, Sandecja Nowy Sącz), który mecz z Jarotą zaczął na ławce rezerwowych.

Papierowy faworyt musiał jednak przelknąć gorycz wysokiej porażki. Już pierwsza akcja Jaroty dała jej bramkę. Jacek Pacyński posłał piłkę do Piotra Skokowskiego. Doświadczony obrońca przez chwilę zastanawiał się, czy przypadkiem nie jest na spalonym, ale w końcu zdecydował się na mocny strzał z ostrego kąta i debiutujący w bramce Polonii - siedemnastoletni Adam Biba (mistrz Polski juniorów młodszych z Lechem Poznań) skapitulował po raz pierwszy.

Po zdobyciu bramki jarociniacy oddali grę gospodarzom. Poloniści groźni byli zwłaszcza po stałych fragmentach gry, ale dobrze spisywała się defensywa Jaroty oraz debiutujący

w bramce Jakub Zolech.

Na początku drugiej połowy ekipa ze Środy była bardzo bliska wyrównania. Strzał głową Adriana Świątka trafił w słupek, a dobitkę Igora Jurgi obronił Zolech. Chwilę później Jarota prowadziła już 2:0. Kontrę rozprowadził Mateusz Molewski, zagrywając do Jakuba Czaplńskiego, a ten dośrodkował dokładnie na głowę Jacka Pacyńskiego, który spokojnie posłał piłkę do siatki.

Trener Polonii postawił wszystko na jedną kartę i wprowadził dwóch ofensywnych graczy (m.in. znanego z występów w Jarocie - Krzysztofa Bartosza). Podopieczni Janusza Niedźwiedzia poczuł już jednak krew i bardzo dobrze kontrowali zadając kolejne ciosy. Przeżywający swą drugą młodość Jacek Pacyński świetnie obsłużył podaniem Mateusza Molewskiego, a ten pokazał, dlaczego trener Jaroty tak o niego walczył. Polonię, już w doliczonym czasie gry, dobił Hubert Antkowiak, po zagranu Michała Grobelnego.

W sobotę kibice w Jarocinie będą mieli pierwszą szansę, żeby zobaczyć Jarotę w akcji na własnym boisku. Podopieczni Janusza Niedźwiedzia podejmować będą Vinetę Wolin, która w poprzednim sezonie wygrała grupę pomorsko-zachodniopomorską III ligi i przegrała z Odrą Opole baraż o II ligę.

(faf)

WYPowiedzi POMEZOWE

Mariusz
Bekas

TRENER POLONII



Takiego wyniku nikt się chyba nie spodziewał. Ale taka jest piłka. Trzeba czasem przyjąć kubek zimnej wody na głowę i szybko się z tego otrząsnąć. Gratuluję drużynie z Jarocina, która wypunktowała nas jak wytrawny bokser. Wykorzystała sytuację i wygrała zasłużenie. W piłce liczą się bramki, a nie styl.

My dziś nie mieliśmy ustawionych celowników, goście za to byli w stu procentach skuteczni, dlatego trzy punkty pojechały do Jarocina. Mam nadzieję, że są to cztery ostatnie bramki, które straciliśmy na swoim boisku (śmiech). Wiadomo, jaka jest nasza sytuacja. Nasz podstawowy bramkarz został ukarany i nie zagra do końca rundy. Dziś zadebiutował siedemnastoletni Adam Biba. Mógł zagrać trochę lepiej, ale był to jego pierwszy mecz w seniorach, więc nie mogę mieć do niego wielkich pretensji. Wiedzieliśmy, jak może zagrać Jarota i stracone bramki są winą całego zespołu.

Janusz
Niedźwiedź

TRENER JAROTY



Wierzyłem, że wygramy, ale takiego rezultatu to nawet ja się nie spodziewałem (śmiech). Pamiętamy, że Polonia u siebie, nie tylko nie przegrywała, ale też nie traciła bramek, tak więc, jeżeli ktoś przewidział dzisiejszy wynik - to czapki z głów.

Byliśmy dziś zdecydowanie skuteczniejsi, ale trzeba też przyznać, że kilka razy szczęście było po naszej stronie.

Mieliśmy bardzo wysoko i agresywnie wyjść na przeciwnika, żeby szybko zdobyć bramkę. I to się udało. Piotrek Skokowski uderzył bardzo mocno. Piłka na zroszonej trawie dostała jeszcze poślizgu i bramkarz, który powinien się lepiej zachować, wpuszczył gola przy bliższym słupku. Ale to był jego debiut. Zobaczymy jak zareaguje, bo dziś „dostał” cztery bramki, a tylko mocni psychicznie potrafią podnieść się po takim łaniu. Tylko raz zadrażliło mi serce - przy słupku i dobitce Igora Jurgi (przystanie 1:0 dla Jaroty - przyp. red.). Ale było to zamieszanie, a nie klarowna sytuacja.

O Mateusza Molewskiego walczyłem już przed rokiem, potem zimą i teraz w końcu do nas dołączył, choć po długich negocjacjach i w bólach. Pokazał, że „robi różnicę” i jest to piłkarz, na którego bardzo liczę.

Jacek Pacyński zrobił w ostatnim roku ogromny postęp. Jest to jeden z najbardziej inteligentnych piłkarzy na boisku. Jeżeli ktoś mówi, że w wieku trzydziestu kilku lat nie można się nauczyć nowych rzeczy, to powiem mu, że to bzdura. Pamiętajmy jednak, że to dopiero pierwszy mecz i trzeba teraz sporo łody na głowę. Przed nami sporo bardzo trudnych spotkań, choćby to najbliższe, sobotnie z Vinetą Wolin

POLONIA ŚRODA WLKP. 0:4
JAROTA JAROCIN (0:1)

Polonia: Adam Biba - Adam Borucki, Radosław Barabasz, Przemysław Otuszewski, Damian Buczma - Igor Jurga (60), Łukasz Przybyłek, Mateusz Roszak - Jakub Solarek (60), Krzysztof Bartoszek, Adam Gajda (46), Adrian Świątek (73), Krzysztof Wolkiewicz (73), Michał Stańczyk - Krystian Pawlak

Jarota: Jakub Zolech (7) - Taras Maksymiv (7), Dawid Próg (7), Piotr Garbark (8), Piotr Skokowski (7) (92), Alan Janowski (-), Jędrzej Ludwiczak (7), Michał Grobelny (8) - Jacek Pacyński (8) (85), Krystian Łukaszyk (-), Mateusz Molewski (8) (79), Przemysław Wichacz (-), Jakub Czaplinski (7) (89), Mateusz Dunaj (-), Hubert Antkowiak (8) (89)

(Oceny w skali 1-10)

BRAMKI
0:1 - Piotr Skokowski, po podaniu Jacka Pacyńskiego (6)
0:2 - Jacek Pacyński - głową, po dośrodkowaniu Jakuba Czaplńskiego (55)
0:3 - Mateusz Molewski, po podaniu Jacka Pacyńskiego (67)
0:4 - Hubert Antkowiak, po podaniu Michała Grobelnego (90 + 4)